**Nr. 45.** **Niedziela, 25 Lutego 1894.** **Rok 84.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłacznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jej ces. i król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Immakulata skutkiem otarcia skóry na stopie jest od dni kilku chorą na zapalenie naczyń limfatycznych w prawej nodze.

**1. Biuletyn.**

Gorączka (temperatura 39·1) trwa ciągle u Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Immakulaty, ogólny jednak stan zdrowia jest dość dobry.

Wiedeń, 21 lutego 1894.

Profesor dr. Weinlechner m. p.
Dr. Heim m. p.

**2. Biuletyn.**

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Marya Immakulata przepędziła noc niespokojnie. Temperatura ciała wynosi 39·1, puls uderza 100 razy na minutę.

Objawy zapalenia z jednej strony zmniejszyły się, z drugiej natomiast zwiększyły zwłaszcza w okolicy zewnętrznej kostki, gdzie są oznaki rozpoczynającego formować się wrzodu. Ogólny stan nie zmienił się.

Wiedeń, 22 lutego 1894.

Profesor dr. Weinlechner m p.
Dr. Heim m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej dziekana kapituły katedralnej przy kościele św. Justyna w Tryeście, Andrzeja Sterka, biskupem w Veglii.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „Dra Osypa Rostafińskoho Botanika szkilna na klasy nyższi. Na jazyk ruskyj perełożyw Iwan Werchratskyj. U Lwowi 1894. Nakładem tłó naczа“ w poczet książek dozwolonych do użytku przy nauce w gimnazyach z wykładowym językiem ruskim.

Cena egzemplarza oprawnego w płótno 1 k. 40 h.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 24 lutego.*

Narodowo liberalna opozycya w Rumunii, która niedawno usiłowała z pomocą wysunięcia na porządek dzienny kwestyi siedmiogrodzkich Rumunów, wywołać wzburzenie wśród ludności i utrudnić stanowisko gabinetu, próbowała w dniach ostatnich wyzyskać przeciw rządowi znany streik stukilkudziesięciu oficerów kawaleryi, którzy niezadowoleni z zaostrzenia przepisów wojskowych, podali się zbiorowo do dymisyi. W odnoszących się do tych dymisyj interpelacyach, wniesionych równocześnie w Izbie deputowanych i senacie, przebijała tak widocznie tendencya zwiększenia niemiłego wrażenia, jakie sprawiło ogólnie postępowanie niesfornych oficerów a niemniej zachęcenia innych także oficerów do pójścia w ślady strejkujących, równocześnie zaś interpelanci tak wyraźny dali wyraz swym antidynastycznym uczuciom, że rządowi nie przyszło zbyt trudno rozprawić się z opozycyjnymi przeciwnikami i odsłonić istotne ich zamiary. W Izbie i senacie prezes gabinetu i minister wojny wykazali, że stronnictwo opozycyjne stara się wnieść do szeregów wojskowych anarchię, podkopywać karność i szerzyć w kołach oficerskich rozstrój i niezadowolenie, a to wszystko w tym celu, aby przysparzać rządowi trudności i módz powiedzieć, że rząd ten nie zasługuje dłużej na zaufanie. Obaj wymienieni ministrowie zapewnili wszakże, iż rząd pomny swoich obowiązków utrzyma bezwarunkowo w armii porządek i karność, nie wda się w żadne rokowania z oficerami, którzy wnieśli dymisye i znajdzie drogi i sposoby, aby zapobiedz powtórzeniu się podobnych gorszących zajść, przypominających pronunciamenta w południowo-amerykańskich republikach.

Rząd tem pewniej mógł liczyć, iż zachwianie się jego w tej niemiłej sprawie pozyska aprobatę ogromnej większości opinii publicznej, iż pomiędzy strejkującymi oficerami znajdowało się wielu już pociąganych do odpowiedzialności za brak subordynacyi, a kierownikami tego ruchu byli wojskowi, którzy w r. 1884 brali czynny udział w podobnej jak ostatnia demonstracyi. Wówczas rząd Bratiana ze zbytniej troskliwości o utrzymanie popularności w armii, okazał się tyle słabym, że poczynił grożącym dymisyą oficerom pewne ustępstwa i skłonił ich do pozostania nadal w szeregach. Tym razem rząd nie popadł w podobny błąd, owszem zapowiedział energiczne kroki dla utrzymania w wojsku niezbędnej karności. Obie Izby nie tylko uchwaliły dla całego gabinetu, a specyalnie dla ministra wojny zupełne wotum zaufania, lecz potępiły najsurowiej zachowanie się strejkujących oficerów i dały wyraźnie do zrozumienia, iż byłoby pożądanem w interesie powagi wojska wykluczenie z niego raz na zawsze żywiołów, kompromitujących w obec zagranicy armię rumuńską. Rząd wsparty temi uchwałami, zaproponował królowi przyjęcie wniesionych dymisyj, co też nastąpiło już onegdaj.

## Rada państwa.

*(CCLVII posiedzenie Izby poselskiej).*

*†* **Wiedeń**, 22 lutego. (*Korespodencya Gazety Lwowskiej*).

Prezes Chlumecky zagaja posiedzedzenie o godzinie 11 min. 25.

Izba licznie zgromadzona; członkowie Koła polskiego stanęli w liczbie około przeszło 40.

Na ławie rządowej wszyscy bez wyjątku członkowie gabinetu.

Loże i galerya dość pełne.

Od Rządu wniesiono: preliminarz funduszu melioracyjnego na rok 1894; zamknięcie rachunku budowli czesko-morawskiej kolei transwersalnej; projekt uzupełniający pre-

---

65

ESTEJA.

## MGŁAWICA.

X.

(Ciąg dalszy).

Po raz wtóry słyszy. — Czy wolno wejść? — zanim się zdobywa na odpowiedź. — Proszę, bardzo proszę.

— Przestraszyłem panią. Bo też doprawdy masz prawo złajać mnie porządnie, zjawiam się o niemożliwej porze. Już po dziesiątej być musi. — Ale trzeba mi darować — mówił dalej ociągając się ze słowami.

Nie myślała mu przerywać, — po woli przychodziła do siebie, — miała wrażenie jak gdyby unikając groźnego niebezpieczeństwa, ocaloną została nagle, a w sposób przynoszący niewysłowioną ulgę.

— Trzeba mi darować — mówił dalej — nie miałem zamiaru przeszkadzać pani, ale — byłem tak zajęty przez te dwa dni, że nie znalazłem nawet czasu by się dowiedzieć co się we dworze dzieje. Dopiero teraz wyrwałem się na chwilę i chciałam tylko Jacentego zapytać o zdrowie państwa, myślałem, że pani spi może. — Jacenty powiedział mi, że pani jeszcze w salonie przy kominku, — więc — no, trudno! trzeba mi darować. Tak zimno, dżdżysto na dworze, przyszedłem ogrzać się trochę!

— Dobrze pan zrobiłeś, — odparła Halka oddychając głęboko, jak gdyby jakiś wielki ciężar z serca jej się usunął.

— Ale niedobrze, że panią przestraszyłem; — czy pani kroków moich nie słyszała?

— Po dywanie — nigdy nie słychać. Tylko, byłam dziś tak nieznośnie nastrojona. Bałam się Bóg wie czego! aż wstyd się przyznać.

— Pani się bałaś? — pytał Kiliński ze zdziwieniem, zabierając miejsce na niskim szerokim fotelu tuż obok niej, — ja myślałem, że nie wiesz co strach znaczy, tak mi kiedyś mówiłaś.

— Tak, kiedyś, — wtedy nie bałam się śmierci, nie byłam zabobonną. Teraz i to dziś dopiero spostrzegam, że boję się duchów gorzej od Stasia. On zostawiony sam jeden tutaj, pewnie nie byłby przeszedł przez takie trwogi.

Milczeli chwilę oboje; — on byłby chciał znaleźć słowa na uspokojenie jej, — byłby chciał okazać jej żal swój — żal?

Nie zastanawiał się w tej chwili dlaczego jej żałuje i że ostatecznie nie ma żadnego powodu do współczucia. Dość mu było widocznego jej wzruszenia. Odezwało się w nim na nowo gorące pragnienie by ręce jej, choćby ręce tylko, pochwycić i do ust przycisnąć, — i nie mówiąc nic, wyznać jej, że to nie było obojętnością z jego strony, ale bohaterstwem, iż odmówił sobie jej widoku przez tych dni kilka.

A teraz żałuje tego, co za bohaterstwo poczytywał. Tę wątłą, drżącą, samotną istotę zostawiać na pastwę długich godzin jesiennych....

— Gdybym był wiedział że się pani boisz to....

— To nie byłbyś pan tak niepoczciwie zapominał o nas. Staś żywi wielką urazę do „pana Toba“. Laski obiecanej nie mógł się doczekać. Myślałam żeś pan doprawdy wyrzekł się nas na dobre.

— A ja tymczasem. — No, co to o tem mówić? wcale nieciekawe rzeczy.

— Czy jakie wyjątkowo ważne interesa?

— Hahaha — roześmiał się Kiliński trochę ironicznie. — Ważne interesa! — Gdybyś mnie pani znała choć trochę, to wiedziałabyś że dla mnie ważnych interesów nie ma. — Życie które wiodę, wychodzi po za obręb mojego osobistego życia. Może dla tego że się nigdy nie potrafię zapalić do tych spraw hreczkosiejskich, że je z taką zimną krwią traktuję, może dla tego daję sobie radę z łatwością. — Dla mnie nawał interesów nie istnieje, nigdy im się do tego stopnia opanować nie dam; w każdej chwili niestety potrafię zdać sobie sprawę z mojego „ja“ które jest po za granicami rzeczywistości. — Nie żyję w tem wszystkiem. — Pani wiesz, że nie jestem agronomem amatorem.

— Więc ostatecznie dlaczego pan nie znalazł chwili dla biednych samotników? — pytała Halka z uśmiechem.

— Dlaczego? — Dlaczego? — mówił machinalnie w dal patrząc. Teraz zamiast odpowiedzi sam zapytał:

— Czy wolno palić?

— Naturalnie; — pan bez papierosa to nie pan, — kilka kółek mglistych tak dalece należą do całości, gdy o pana chodzi, że inaczej nie umiałabym go sobie wyobrazić. — Kiliński wstał, — zbliżył się do lampy by zapalić papierosa, — potem nie usiadł na dawnem miejscu, — nerwowy był, — ruchu potrzebował.

W rogu salonu stał fortepian; — przy nim się zatrzymał, podniósł wieko, — wziął kilku cichych akordów jedną ręką.

— Może Stasia obudzę? — pytał.

— Orkiestra mogłaby marsza grać nad łóżeczkiem, a on by się nie obudził — po ojcu sen odziedziczył. Może pan grać noc całą!

Kiliński usiadł przy fortepianie i zabrzmiało ciche, pełne znaczenia, pełne głębokiego żalu pytanie.

— Dlaczego?

Dlaczego serce ludzkie rwie się ku szczęściu, o którem myśleć mu nie wolno?

Dlaczego nie wolno? Dlaczego ból jest towarzyszem nieodstępnym człowieka?

Dlaczego sercu nie można milczenia nakazać?

Dlaczego krwawą ofiarą jedynie okupić sobie można chwile, nie upojeń, nie szczęścia, a tylko zgody z — czem?

Bo czemuż poświęca się najdroższe sny swoje? Na jakim ołtarzu składa się ofiarę z własnych pragnień, rojeń i marzeń?

Dlaczego wyrzec się trzeba tego, co ciężar życia zamienić może na upajający kielich rozkoszy?

Dlaczego człowiek sam sobie nakazuje ofiarę?

Dla jakich celów, dla jakich dążeń, dla jakich ideałów rozszarpuje serce własne i od swego szczęścia stroni jak od śmierci?

Dlaczego szczęścia pożąda, skoro pochwycić go nie może?

Dlaczego, jeżeli napotka je na drodze życia sam stronić musi od niego?

Dlaczego nie już losy, nie siła jakaś niezwyciężona, ale on sam, dobrowolnie, szarpiąc się i buntując, odrywa serce od tego co życie czarem opromieni?

Dlaczego? dlaczego? dlaczego?

Te wszystkie pytania rzucił Kiliński w odpowiedzi Halce na jej: — Dlaczego nie znalazłeś pan chwili dla mnie?

Tę swoją dręcząca *idée fixe* zamknął w nieśmiertelnej pieśni Schumana, w której mistrz rzucił wyzywające pytanie, wszystkim zagadkom dręczącym umysł ludzki, a każdy, słuchając pieśni tej o co innego pyta.

Skończył. — Znowu milczenie zapanowało, tylko ostatnie tony „Warum“ zawisły w powietrzu i drgały, jęcząc z cicha.

— Teraz pani wiesz „dlaczego“?

Pod czarem upajającej muzyki, oddanej z namiętnem uczuciem, pod wpływem reakcyi, spowodowanej niespodzianem wejściem Kilińskiego, Halka trochę oszołomiona poddała się zupełnie urokowi chwili. Czerpała w płuca powietrze ożywcze; krew jej zdawała się rozgrzewać i płynąć gorącą falą.

Chwila ta oderwaną była od rzeczywistości, tak różną od codziennego życia, że dla obojga przestała istnieć, jako część ich powszedniej egzystencyi. Było to coś pośredniego między sennem złudzeniem, a zwrotką dawno zasłyszanej pieśni.

Nowe to było a znane, — odurzające a rozkoszne.

— Teraz pani wiesz dlaczego?

Harmonia boskiego „Warum“ otaczała ich jeszcze, płynąc nad nimi falą melodyi, więcej niepokojącej i narkotycznej, niż kiedy silnie i wyraźnie z pod palców wirtuoza się unosiła.

— Nie, nie wiem, — odparła Halka — machinalnie; nie miała intencyj wymówić słów tych. — To zawsze tylko pytanie, odpowiedzi mi pan nie dałeś.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

liminarz budżetowy na rok 1894 kredytem 147.000 zł. na wspomaganie marynarki handlowej w myśl ustawy z dnia 23 grudnia r. z.; projekt ustawy o handlu domokrążnym; zamknięcie rachunków budżetowych z roku 1892; konwencyę handlową z Rumunią z dnia 21 grudnia r. 1893; traktat o handlu i żegludze z Hiszpanią z dnia 8 grudnia r. 1893; projekt ustawy o uregulowaniu handlu drobiazgowego w niektórych gałęziach przemysłu i projekt ustawy o statstyce roboczej.

Nowo wybrani posłowie: Krynicki, Wachnianin, Funke, Kurz, Wimhölzel i Schnal składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Po odczytaniu kilku interpelacyj Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym znajdują się petycye.

Co do petycyi ks. Stanisława Stojałowskiego, zwracającej się „przeciw nadużyciu nielegalnego konfiskowania *Wieńca polskiego* i *Pszczółki* w urzędach pocztowych“ (wniesionej przez pos. Schneidera), sprawozdawca komisyi, pos. Bendel wnosi: przekazać ją Rządowi do ocenienia i wydania stosownego rozporządzenia.

Poseł ksiądz Chotkowski, imieniem Koła polskiego oświadcza się przeciw temu wnioskowi. Petycya w brzmieniu swem jest Izbie nieznana, przeto Izba ocenić jej nie może; z ustnego zaś sprawozdania dowiaduje się o podsuwanych urzędnikom pocztowym nadużyciach, przeciw którym to insynuacyom mowca tem więcej czuje się w obowiązku wziąć urzędników w obronę, iż osoba petenta nie daje rękojmi wiarogodności jego twierdzeń. Wnosi przeto: przejść nad petycyą do porządku dziennego.

Izba wniosek ten odrzuca (przeciw głosom Koła polskiego i klubu Hohenwarta), a uchwala wniosek Bendela (głosami antisemitów, Młodoczechów i lewicy).

Petycyę miasta Sambora, aby trzeci pułk ułanów obrony krajowej miał załogę w Samborze, przekazano Rządowi do ocenienia.

Petycyę dr. Jana Gawła adwokata w Sanoku, o wydanie ustawy, zwalniającej kuratorów od opłacania stemplów i innych należytości skarbowych z majątku, przekazano Rządowi do jak najdokładniejszego ocenienia i szybkiego zarządzenia.

Petycyę licznych Towarzystw rolniczych w Czechach, aby tak samo, jak w razie zarazy płucnej, Skarb płacił wynagrodzenie za bydło także w razie zapalenia śledziony, przekazano Rządowi w tym przynajmniej celu, aby wszystkim Sejmom krajowym przedstawił projekt o powszechnej asekuracyi bydła.

Załatwiono także szereg petycyj w sprawach drugorzędnych kolei żelaznych, z których żadna nie obchodzi Galicyi. Podczas dyskusyi nad jedną z tych spraw p. Brzeznovsky wygłosił mowę czeską, w czem lewica mu przeszkadzała. Przewodniczący wice-prezes Kathrein zabronił tego lewicy, a mowca od siebie dodał po niemiecku, że Czesi wymuszą sobie posłuch dla mów czeskich, co znowu zganił mu wiceprezes jako prowokacyę; poczem mowca po czesku zakończył swoje wywody.

Po odczytaniu kilku jeszcze interpelacyj, z których jedna, p. Richtera żąda, aby w obu połowach Monarchii zaprowadzono obowiązkową asekuracyę bydła, zamknięto posiedzenie po godzinie 4. — Następne w poniedziałek.

## Sprawy parlamentarne.

(*Program prac Izby deputowanych. — Z klubu Hohenwarta*).

Oświadczenie, jakie złożył na przedwczorajszem zebraniu klubu lewicy dep. Russ, który brał udział w konferencyi odbytej u Prezesa gabinetu, powiadamia nas dokładnie o programie prac rozpoczętej właśnie sesyi parlamentarnej. Przed Świętami Wielkanocnemi odbędzie się najwyżej siedm lub ośm pełnych posiedzeń. Ferye rozpoczną się dnia 16 marca; po Wielkanocy sesya potrwa do Zielonych Świątek. Oprócz projektów walutowych i wiedeńskich robót komunikacyjnych załatwione być mają jeszcze w pierwszym okresie sesyi: traktaty handlowe z Hiszpanią i Rumunią, oraz upaństwowienie tryesteńskich domów składowych. Komisya budżetowa zwoływana będzie w dni wolne od pełnych posiedzeń o godzinie 10 rano i z półgodzinną przerwą pracować będzie do 5 po południu. Gdyby komisya nie załatwiła się z budżetem przed Wielkanocą, nie możnaby było myśleć o zakończeniu prac Izby przed Zielonemi Świętami, ponieważ w bieżącej sesyi załatwione być jeszcze mają: wniosek o przyspieszenie kodeksu karnego, ustawa o spłaceniu karyntyjskiej pożyczki, ustawa o obowiązku meldowania się osób, należących do pospolitego ruszenia i wreszcie sprawa ubezpieczenia czeskich i styryjskich kolei lokalnych. Rokowania ze stronnictwami w kwestyi reformy wyborczej rozpoczną się już w przyszłym tygodniu; Rząd ma nadzieję, że przed feryami będzie osiągnięta zgoda co do zasad projektu. Przez czas wielkanocnej przerwy w obradach, na podstawie tego porozumienia przygotowany będzie projekt, który zaraz po zgromadzeniu się Izby przedłożony jej zostanie. Ponieważ trudno przypuszczać, aby komisya dla reformy wyborczej była w stanie przed Zielonemi Świątkami załatwić się z projektem, istnieje zamiar ogłoszenia jej za nieustającą, tak, aby przez lato mogła prace swoje ukończyć i Izbie w sesyi jesiennej mogła już przedłożyć gotowe sprawozdanie.

Ci posłowie słoweńscy, którzy dotychczas pozostali w klubie Hohenwarta, przedstawili wczoraj warunki, pod jakimi nadal w tym klubie pozostaćby mogli.

## Z nad Newy.

**Petersburg**, 18 lutego.

(Choroba cara. — Zachowanie się cenzury. — Raport Pobiedonoscewa o „uciśnionem prawosławiu“, — Obdłużenie wielkiej własności ziemskiej).

Publiczną jest tajemnicą, że carowi, który zapadł skutkiem przeziębienia się na influenzę a następnie na zapalenie płuc, groziło przez dni kilka wielkie niebezpieczeństwo, a nawet była chwila, iż lekarze tracili nadzieję utrzymania przy życiu dostojnego pacyenta. O tem wszystkiem nie było wolno naturalnie pisnąć dziennikom ani słówkiem a urzędy telegraficzne nie przyjmowały bezwarunkowo depesz, odnoszących się do choroby monarchy. Nawet publikacyę biuletynów urzędowych ograniczono do najmniejszych rozmiarów. Pismom nie pozwolono wspominać ani o zarządzonych na intencyę wyzdrowienia monarchy modłach w świątyniach prawosławnych i „obcych wyznań“, ani też o tem, że Monarcha Austro-Węgier i cesarz Wilhelm polecili swoim ambasadorom, aby dwa razy dziennie nadsyłali telegraficznie wiadomości o przebiegu choroby cara. Obecnie car znajduje się w pomyślnej rekonwalescencyi, nie przyjmuje wszakże jeszcze żadnych raportów a przystęp do pałacu mają jedynie najzaufańsze osoby. Nie zanosi się również na to, by dwór wziął udział w bieżącym karnawale; dotąd przynajmniej nie wydano dyspozycyj, z których możnaby wnioskować o zamiarze urządzenia jednego lub więcej balów dworskich. Wstrzymano nawet urzędowe ogłoszenie zaręczyn córki carskiej w. księżniczki Kseni z w. księciem Aleksandrem Michajłowiczem, chociaż zaręczyny te odbyły się już przed miesiącem. Narzeczona, o której wdziękach wiele mówią, liczy lat 19, narzeczony lat 28. Jest on porucznikiem w rossyjskiej marynarce i właścicielem krymskiego pułku piechoty. Ojciec jego, w. książę Michał Mikołajewicz, jest stryjem cara, matka w. księżna Olga Fiedorowna, z domu Cecylia księżna Badeńska, zmarła w r. 1891.

Prokurator św. synodu, tajny radca Pobiedonoscew, przedłożył niedawno carowi obszerny raport o stanie prawosławia w roku 1891 i 1892. Z raportu tego ogłoszono w dziennikach niektóre charakterystyczne ustępy. Jeden z nich, i to najdłuższy i najjaskrawszy, poświęcony jest katolicyzmowi i Polakom. Według sprawozdania, południowo-zachodnie i północno zachodnie prowincye nadwiślańskie stanowią siedlisko wrogich spisków przeciw Rossyi, przeciw rządowi i prawosławiu. „Walczący w interesie Rzymu i polskich dążeń rozwinęli w ostatnich czasach szczególniejszą energię, aby tamtejszą ludność podburzyć do nienawiści przeciw Rossyi i prawosławiu. Działalność tę wieńczy dobry skutek, wielu bowiem prawosławnych przechodzi w tych krajach na katolicyzm. W gubernii grodzieńskiej odszczepieńców tych jest ogromne mnóstwo. Zbierają się oni na zgromadzenia, na których odczytywane są w polskim języku buntownicze książki i broszury, podburzające przeciw rossyjskiemu rządowi i prawosławiu. Polityczne, wrogie dla Rossyi usposobienie tych odszczepieńców ma niemałe znaczenie. Wyrażają oni głośno i bez ogródek swoje ubolewanie nad niepomyślnym wynikiem polskiego powstania i wołają żałośnie: W niestosownym czasie urządzili wtenczas panowie powstanie; gdyby przyszło na to, co mamy na myśli, wówczas my wszyscy chwycilibyśmy za broń! Pod tym względem całą winę ponoszą polscy duchowni i ich agitacya“.

P. Pobiedonoscew prawi także wiele o „dotkliwych szkodach i klęskach“, jakie zrządzają rzekomo prawosławiu koloniści niemieccy w południowych prowincyach. Zdaniem jego Niemcy wogóle swojem życiem ujemnie wpływają na prosty lud pod względem religijnym. „Jako wyznawcy Lutra, zaszczepiają jego zasady wśród ludu, skutkiem czego naród obojętnie się zachowuje wobec postów i świąt i lekceważy duchowieństwo“. Po dalszych jeszcze jeremiadach na Polaków, księży katolickich, pastorów, luterską inteligencyę, skarży się sprawozdanie, że rossyjskie klasy wykształcone nie chcą popierać rządu w walce ze „złymi żywiołami“. Czytamy tu dosłownie „Racyonalistyczne sekty znajdują wśród najbardziej oświeconych umysłów w carstwie wyznawców i popleczników. Broszury hr. Tołstoja, generała Paszkowa i księgarnie przyczyniają się do rozwoju sekty sztundystów; propaganda zaś, prowadzona za pomocą tego rodzaju broszur, jest nader niebezpieczna. Sekta sztundystów ma także polityczne znaczenie, gdyż związana jest najzupełniej z Niemcami i niemiecką kulturą, z instytucyami Zachodu i jego wolnomyślnemi urządzeniami. Zwolennicy sztundy wołają do prawosławnych: Przyjmijcie naszą wiarę, bo kiedyś kraj ten zdobędą Niemcy, wypędzą prawosławnych, a ziemię rozdzielą między sztundystów. Niemcy są mędrsi, potężniejsi i bogatsi, niż Rossyanie; Niemcy mają wiarę czystszą i urządzenia lepsze. Przywódcy sztundystów pozostają w korespondencyi z Frankfurtem i Hamburgiem. Szkody, jakie zrządza propaganda sztundyzmu w Rossyi, są niezmierne; agitacya zmierza bowiem nietyle do religijnych, jak do politycznych celów. Sztundyści krzewią wśród ludności idee o zgniliznie obecnego systemu społecznego, o bezcelowości władz i urzędów. Słowem, sztunda jest straszliwem zjawiskiem, które na Rossyę sprowadza olbrzymie, z niczem niedające się porównać klęski“. Wpływ żydów na prawosławie i moralność prawowiernych jest — według sprawozdania — mniej niebezpieczny, niż katolicyzm i protestantyzm; mimo to jednak rząd winien czuwać nad żydami. — Ależ biednemu, uciśnionemu prawosławiu grozi niebezpieczeństwo nawet ze strony islamu i buddaizmu. „Islam podniósł w ostatnich czasach głowę; w prowincyach nadwołżańskich i uralskich porywa i opanowuje islam wszystkie tamtejsze szczepy. Buddaizm, którego główną siedzibą jest Kaukaz, jest również wrogi prawosławiu“. Sektę t. zw. starowierców nazywa sprawozdanie „krwawiącą raną w narodowo-kościelnem życiu Rossyi“. Wszystkie odłamy tej sekty — kończy prokurator synodu — łączy wspólna nienawiść do prawosławia.

Wiele już pisano o ogromnem obdłużeniu prywatnej własności ziemskiej w Rossyi. Obecnie urzędowy *Wiest. Finansów* zamieścił artykuł, poświęcony tej sprawie, a z dat przytoczonych widzimy, że majątki ziemskie w Rossyi europejskiej, na Kaukazie i w guberniach Królestwa Polskiego, obciążone długami, stanowią 40 prc. ogółu własności ziemskiej i dźwigają na sobie 1,089,000.000 rubli długu hipotecznego, czyli, że na każdą dziesiatynę przypada przecięciowo przeszło 24 rubli!

Do rzędu gubernij najbardziej obciążonych należą następujące: estońska 91,3%, inflancka 85,1 prc., chersońska, penzeńska, podolska 58,7 prc., charkowska, kijowska 53,5 prc., mińska 53,2 prc., orłowska, warszawska 51,2, symbirska, kaliska 50,4 prc. połtawska, płocka 47,6 prc., radomska 45,8 prc.

---

1)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### Powieściopisarze skandynawscy.

I.

Jadąc z Kopenhagi do Chrystianii, spotyka się na drodze osadę rybacką nad brzegiem fiordu, zwaną Grimstad. Nie jest to miasto, chyba wieś, lub prędzej osada, którą źle wybrukowana i pełna błota ulica przedziela na dwoje; około pięćdziesiąt domów z cegły ciągnie się wzdłuż tej ulicy, poprzegradzanych ogrodami.

W przeciągu mniej więcej kwadransa przebywa się całą osadę wzdłuż, i podróżny znajduje się wśród wsi, na drodze pełnej wąwozów, wśród wiatru wiejącego od morza, które wkrótce ukazuje się pełne grozy, bałwanów i piany. Grimstad jest osadą, Bergen wielkiem miastem, a jednak podobne są do siebie we wszystkiem, a szczególnie tem, że: „gdy wiatr wieje od morza, można poznać po woni, jakie wiktuały sprzedają na wybrzeżu“ *). Zapach ten, to odor ryby. Ciągnie się on wszędzie, nie opuszcza na chwilę, a najbardziej w porcie, gdzie ładują ryby, wysyłając je na południe. A silny ten i zdrowy odor, jest jakby symbolem dobrobytu tych miast, w których nędza jest nieznaną, żywotnej siły tych ludzi, którzy żyją z morza, dla morza, prawie w samem morzu.

Marynarska ludność Norwegii więcej warta od tej, która żyją w głębi kraju, bo posiada więcej wolności. Bardzo religijni i uczciwi, przywykli do niebezpieczenstwa, pełni śmiałości, nieodzownej w ich powołaniu, pełni energii, której używać muszą w walce z owemi morzami Północy, tak ciemnemi i strasznemi, gdy wicher huczy i burza szaleje, rozwinęli swój umysł, uwalniając go z pod jarzma przesądów i mylnych pojęć, które tak niezdrowo karmią nieraz tych, których życie upływa w ciasnym obrębie miast i gór. Ludzie tak mało znaczą wobec morza, a prawa, które ustanowili, tak mało znaczą, w porównaniu z atmosferycznymi wypadkami! Marynarz, żyjący często sam jeden, zdala od miast, w chatce, zbudowanej z desek, przypartej do ściany skały, u brzegu potoku, nad urwiskiem, nad którem kaczki edredońskie gniazda założyły, prawie nigdy nie puszcza się między ludzi. Wolność, której używa, wzmacnia zaufanie, jakie ma sam w sobie, czyni go silnym i swobodnym. Jest on tym, który mieszka w krainie, o której inni marzą, by ją poznać mogli, i czuje w tem swoją wyższość. To też nie obawia się niczego, prócz złośliwych duchów i syren, mącących fale morza, pragnących zatopić okręty i marynarzy. W lecie, gdy na nieznanych krańcach ziemi zapalają się tajemnicze słońca, nigdy nie zachodzące, około czerwca ładuje on swoją łódź, malowaną na żółto, i płynie do większych portów, najmować się właścicielom statków. Jest to chwila, w której na wybrzeżach Nordlandu, Finmarku i Lofodów, rozpoczyna się wielki doroczny jarmark ryb.

Trzydzieści tysięcy marynarzy gromadzi się w olbrzymich chatach umyślnie dla nich zbudowanych, w środku których znajduje się kuchnia. I pomimo, że umysły bywają rozbudzone, odwaga gotowa do zaczepki, kułaki i noże często naprzód przygotowane do walki, wszystko jednak odbywa się w największym porządku, gdyż używanie wódki surowo wzbronione. Pastorowie towarzyszą wyprawie, wlewając w surowe i dzikie umysły balsam słów Ewangelii. Połów bywa obfity i każdy zarobić może, ale i każdy śmierć znaleźć może. Bardzo często zrywa się wiatr z zachodu, zmuszający marynarzy do ucieczki na pełne morze przez Westfiord, ku lądowi stałemu. Stanowi to dwadzieścia pięć kilometrów na otwartych łodziach, wśród burzy. Wkrótce, słaba łódź unosi się na falach, chwieje się. Ci, którzy od razu nie wpadli w morze, przyczepiają się do pierścieni, do haków sterczących u boków łodzi, lub wbijając własne noże w deski, unoszą się nad wodą, trzymając się tej podpory. Bardzo mało z nich się ratuje, a liczba wbitych nożów oznacza ilość ofiar....

Wśród „czarnej nocy“, wśród nocy podczas której burza szaleje, kiedy wszyscy szczęśliwie wrócili z wyprawy, majtkowie, siedząc w koło w wielkich salach przy ognisku, cichym głosem opowiadają sobie tajemnicze historye, pogańskie legendy. Tajemnicze, gdyż wyraża się w nich z całą naiwnością głębokie przerażenie, którem w pewnych chwilach napełnia te dusze straszna przyroda z którą walczą; pogańskie, bo żyją nadto blisko tej przyrody, nadto z nią zespoleni, aby nie obawiać się ukrytych i nieznanych jej mocy. Napełnia ich przerażenie, gdyż potęgi owe to nie są syreny, których spiew słodki słyszą nieraz marynarze z południa, ale gniewni i dzicy bogowie, których złość rozbija na miazgę skały wybrzeży.

Nie można się dziwić stanowi duszy tych naiwnych awanturników, niezależnych od ludzi, ale poddanych szeregowi wypadków.

Oto legenda miejscowa, malująca dokładnie ich usposobienie, opowiadana przez pewnego starego marynarza, pełna goryczy i rozpaczliwej abnegacyi.

„Olaf, rybak z Finmark, ujrzał pewnego dnia olbrzymi statek, który po pod fjord przypływał do brzegu. Jakimże był jego przestrach, gdy się przekonał, że żaden majtek nie stał na pokładzie, że kapitana nie było przy sterze, i że statek pędzony był niewiadomo jaką siłą tajemniczą i przebywał wszystkie przeszkody i dążył prosto ku wybrzeżu. I nagle, na tyle statku, gdzie ognistemi literami wypisane było nazwisko, nazwisko, którego nikt w całej Norwegii nie słyszał i nie znał, nagle, ukazała się śmierć i uderzyła nogą. Na to uderzenie statek-upior zagłębił się w fale, a majtek, pełen przerażenia, nie mając już siły uciekać, ujrzał wyraźnie w głębokościach morza, ułożonych w kamiennych mogiłach, dwudziestu pięciu swoich przyjaciół, którzy temu miesiąc wypłynęli byli na połów do Lofodów i nikt o nich odtąd nie słyszał. Olaf dostał pomięszania zmysłów“.

I cóż z tego! pomimo nieopisanego przestrachu, jaki się odczuwa w obec wspaniałej i pełnej grozy natury Finmarku, energia w sercach mieszkańców tych okolic nie słabnie Dobry marynarz wie, że morze jest jego karmicielem, choć czasami po macoszemu z nim się obchodzi, wie, że jeżeli czasem śmierć zasiada po za nim w łodzi, nadzieja zawsze jest przed nim.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Björnson. Córka Rybaczki. I.

mohilewska, grodzieńska 44,6 prc., kielecka 43,3 prc., piotrkowska 40,6 prc. i t. d.

Wniosek ogólny jest taki, że gubernie o ziemi najbiedniejszej, mianowicie północne, dalej gubernie bardziej przemysłowe, a wreszcie kaukaskie, mniej są obdłużone od gubernij o wysokiej kulturze, o pięknej i urodzajnej glebie, jak nadbałtyckie, centralne gubernie cesarstwa, nadwołżańskie, południowo zachodnie i tak zw. stepowe. *Wiestnik* wykazuje, że bank szlachecki nie wpłynął zgoła na zmniejszenie obdłużenia, ciężącego na prywatnej własności ziemskiej. Wystarczy, gdy powiemy, że od czasu powstania tego banku długi w akcyjnych bankach kredytu ziemskiego nie tylko nie zmniejszyły się, lecz przeciwnie, zwiększyły o $42\frac{1}{2}$ mil. rubli i to bez gubernij Królestwa, nadbałtyckich i Kaukazu.

## Wzburzenie w kraju Basków.

Do wielu innych, wewnętrznych trudności, z powodu których gabinet hiszpański musi tak ciężką toczyć walkę o byt swój — tak ciężką, iż co miesiąca raz najmniej rozchodzą się pogłoski o przesileniu gabinetowem w Hiszpanii — przybył mu kłopot nowy: zatarg z Baskami i Nawarczykami o baskijskie *fueros*, to jest o prawo prowincyonalne prowincyj baskijskich. Zatarg ten przedstawia się tem groźniej, iż baskijskie prowincye wzdłuż Pireneów są jakby ojczyzną Don Carlosa, jakby punktem oparcia karlistowskiego stronnictwa i jego agitacyi; zachodzi więc poważna obawa, by z każdym dniem ostrzejsza postawa Basków i Nawarczyków nie popchnęła ich w jawne i zupełne powstanie.

Przyczyną tego zatargu jest okoliczność, iż gabinet Sagasty naruszył przysługujące Nawarze na zasadzie zatwierdzonych w r. 1841 *fueros*, czyli specyalnych przywilejów, prawo do pewnej wyłączności podatkowej, i nałożył na prowincye baskijskie podatki takie same, jak w innych prowincyach Hiszpanii. Wprawdzie zakres dawnych *fueros*, dawnej autonomii prowincyj baskijskich, systematycznie, choć zwolna, ulegał od lat długich pewnym ograniczeniom — to jednak obecne targnięcie się na zasadę tych praw wyłącznych przez gabinet Sagasty, wydało się Baskom nie do zniesienia i podnieśli protest przeciw niemu.

Deputowani z zagrożonych dzielnic odmówili Kortezom prawa do samowolnego nakładania podatków na Basków i w przeszłym tygodniu opuścili Madryt, ażeby tem silniej zamanifestować swój protest. W poniedziałek zorganizowali oni olbrzymi meeting w Pampelunie, na który zjawili się przedstawiciele ze wszystkich zakątków wymienionych prowincyj. Kwestyę postawiono bardzo wyraźnie: Nawarczycy i Baskowie zgoła nie uchylają się od ponoszenia podobnych ciężarów, jak inne dzielnice Hiszpanii, ale ani minister finansów, ani Kortezy nie posiadają najmniejszego prawa dyktować im, jakie mają być rozmiary tych podatków. Przyzwolić na nie mogą jedynie interesowani na mocy swoich *fueros*. W ogóle wzdłuż i wszerz Nawarry panuje bardzo silne wzburzenie. Po za dotychczasowym słownym protestem słychać nawet coś jakby szczęk broni; a nie byłoby to niczem nadzwyczajnem u Basków.

Nie wiadomo, jak Sagasta wybrnie z tego kłopotu. Dotychczas zatargi takie — a zdarzają się one dość często — kończyły się zazwyczaj po gwałtownym uporze Basków, ostatecznie kompromisem; działo się to jednak tylko wtedy, gdy do ruchu w obronie *fueros* nie przyłączał się ruch karlistów. To też i w tym wypadku wszystko zależy od tego, czy nie zostanie poruszona kwestya dynastyi, — w takim bowiem razie obrońcy *fueros* niezawodnie pochwyciliby za karabiny aby stanąć do walki w interesie starszej linii rodziny królewskiej.

## Wybory w Nowej Zelandyi.

Prawo głosowania kobiet przy wyborach do parlamentu stało się już faktem dokonanym na jednym punkcie ziemi. Co prawda, punkt ten leży daleko: na drugiej półkuli, w południowej jej części, w pośród oceanu, tak, iż choć wybory odbyły się jeszcze w roku zeszłym, teraz dopiero dokładniejsze o nich nadchodzą wiadomości. Wybory ostatnie w Nowej Zelandyi, — tam to bowiem z całego świata najpierw przyznano kobietom prawo głosowania — odbyły się pomimo tego nowatorstwa, wbrew ogólnemu oczekiwaniu, wcale spokojnie. Wprawdzie w niektórych rodzinach, w których mąż i żona należą do przeciwnych partyj politycznych, nie obyło się bez „walki“, a niejednokrotnie zdarzało się, iż małżonkowie, jako kandydaci przeciwnych stronnictw zwalczali się nawzajem z zaciętością na publicznych zgromadzeniach, — to jednak ostatecznie po zgromadzeniu szli zazwyczaj w zgodzie, ręka w rękę do domu. Liczba kandydatów, czy też kandydatek, — 271 74 na krzeseł w Izbie deputowanych — była niezwykle wielka, a udział wyborców w głosowaniu, zwłaszcza ze strony kobiet, bardzo znaczny. Stronnictwo rządowe, t. zw. stronnictwo farmerów, zwyciężyło prawie wszędzie, a wszystkich ministrów wybrano ponownie. W miejscowości Onehugu pewna kobieta, mianowicie pani Jates, wybrana został burmistrzem.

Ciekawa jest geneza nadania kobietom prawa głosowania w Nowej Zelandyi. Nadanie im tego prawa było dziełem zwolenników z jednej strony systemu celnego i zarazem wstrzemięźliwości, z drugiej zaś zachowawców czystej krwi. Pierwsi widzieli, że kobiety są naturalnemi nieprzyjaciółkami szynków, drudzy zaś liczyli, że przyzwyczajone do rachunków, wprowadzą większy ład do finansów kraju. Obie partye nie spodziewały się, iż tak łatwo zwyciężą. Znalazły tylko jednego bardziej stanowczego przeciwnika a mianowicie, kiedy już szło o sankcyę u pełnomocnika królowej. Był to pierwszy minister, z pochodzenia — szynkarz.... Ale lord Glasgow podpisał uchwały obu Izb Kiedy już przyszło do agitacyi przedwyborczej, naówczas zachowawcy jęli żałować swojego kroku: ruszać się poczęły jedynie „kobiety dzikie“, którą to nazwą w antypodach chrzci się tamtejsze zwolenniczki emancypacyi. Wreszcie nastał dzień wyborów. Kobiety oddawały głos, jak gdyby zawsze użytkowały były z prawa wyborczego. W wielkiej rzeszy przybyły się do biur wyborczych, przechodząc szóstkami przed urną, jak tego wymaga zwyczaj. Dokonały tego manewru z pewnością siebie, jaka przyniosłaby zaszczyt nawet starym szeregowcom wyborczym. Nawet w wielkich miastach, w których wyborcy płci męskiej nie zawsze dają przykłady zimnej krwi i umiarkowania, kobiety były przykładem powściągliwości. Najmniejszego krzyku i zamętu, nawet najmniejszej żywej wymiany myśli! I to mimo, że po raz pierwszy wykonywały zyskane prawo.

Rzecz ciekawa, w imię jakiego programu politycznego kobiety dawały głos. O o: „Chcą takiej Izby, która na wyspie nie pozwoliłaby istnieć ani jednemu szynkowi!“ Wszędzie kandydaci, którzy usiłowali pozyskać względy wyborczyń, dawali obietnicę w tym kierunku; okoliczność ta dowodzi, że kobiety pojęły swoje interesa i umiały skorzystać z przysługujących im praw.

# KRONIKA

*Lwów, 24 lutego.*

— **Dyrekcya ruchu kolei państw. we Lwowie** ogłasza: Pomimo komunikatu z dnia 11 listopada 1893, publicznie ogłoszonego, wpływa ustawicznie jeszcze bardzo wiele podań o posady niższych kategoryj. Ponieważ na podobne posady zostało zaprenotowanych daleko więcej kandydatów, niżby się dało umieścić w przeciągu dwóch lat, przeto postanowiła c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych wszelkie podania petentów, którzy nie ukończyli przynajmniej 4 klas szkoły średniej (t. j gimnazyum lub szkoły realnej) załatwiać odmownie, aby nie łudzić proszących nadzieją otrzymania posady Ostrzega się zatem ponownie petentów wyż wspomnianej kategoryi, aby sobie oszczędzili niepotrzebnych wydatków na prośby o posadę przy kolei i raczej starali się o inne zatrudnienie.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 marca 1894 wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy w Buczkowicach (powiat Biała) ze zwykłym zakresem czynności. Okręg doręczeń tego urzędu stanowić będą gminy: Buczkowice, Godziska nowa, Godziska stara, Godziska wilkowska i Szczyrk.

Urząd ten otrzyma połączenie z siecią pocztową za pomocą dziennie jednorazowej poczty pieszej z Łodygowicami.

— **Pan L. Rosenrauch** złożył drugi egzamin rządowy na wydziale chemii technicznej c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie.

— **Towarzystwo historyczne we Lwowie.** W trzecią rocznicę śmierci Ksawerego Liskego, odbędzie się LV zebranie miesięczne członków Towarzystwa historycznego we wtorek, 27 lutego b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Na porządku dziennym: Dr. A. Prohaska: Nowe poglądy na Witołda.

**Żałobne nabożeństwo** za duszę ś. p. Ksawerego Liskego odbędzie się 27 lutego o godzinie 10 w kościele OO. Bernardynów.

— **Wieczór humorystyczny** na pomnożenie funduszu budowy drugiej sali „Sokoła“ odbędzie się d. 25 b. m., w niedzielę. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **W „Skale“** w Stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej, wygłosi w dniu dzisiejszym pan Józef Szeremeta, dyrektor „Skały“ rzecz „O rocznicy Kościuszkowskiej“ i „O Wystawie krajowej we Lwowie“. Początek o godzinie 6. Wstęp wolny.

— **Od Henryka Siemiradzkiego** otrzymał prezydent m. Krakowa, p. Friedlein, następujący list:

Rzym, 16 lutego.

JWielmożny Panie Prezydencie!

Kurtyna dla krakowskiego teatru jest obecnie wystawiona na widok publiczny w sali byłego akwaryum w Rzymie. Wystawa potrwa do 25 b. m., poczem niezwłocznie zostanie wysłaną do Krakowa.

Królowa Małgorzata, wielka miłośniczka sztuki, przybyła na otwarcie wystawy; nie szczędziła pochlebnych wyrazów dla obrazu, w kilka zaś dni później, jakby chcąc mi dać dowód wymowny, że pochwały te nie były zwykłą tylko grzecznością, przybyła do mojej pracowni, gdzie spędziła całą godzinę (od 3—4) na oglądaniu rozpoczętych obrazów, fotografij z uprzednich moich prac i rozmowie pełnej uroku i świadczącej o wszechstronnem wykształceniu.

Kurtynie zawdzięczam te piękne chwile. Niechby to było dobrą wróżbą dla przyszłych jej losów.

Pomimo, iż bardzo pragnąłem wystawić kurtynę na parę tygodni w Wiedniu — zrzekam się chętnie tego zamiaru skoro spełnienie jego sprzeciwiałoby się interesom teatru. Łączę i t. d.

*Henryk Siemiradzki.*

List ten odczytano na onegdajszem posiedzeniu Rady m. Krakowa, a prezydent odpowiadając nań, wyrazi p. Siemiradzkiemu życzenie, aby kurtyna mogła jak najprędzej nadejść wprost do Krakowa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Bolechowie Barbara z Komorowskich Kalitowa, wdowa po naczelniku powiatowym, po długich cierpieniach w wieku 91 lat, zostawiając po sobie cenną pamięć pięknych zalet umysłu i serca.

W Lubli, w powiecie jasielskim, Ludwin Dzianott, właściciel dóbr, po długiej a ciężkiej słabości Eksportacya zwłok odbędzie się do kościoła parafialnego w miejscu dnia 25 b. m. o godz. 4, a pogrzeb dnia 26 b. m. o godz. 11 rano.

— **Centralny komitet XI. międzynarodowego kongresu lekarskiego w Rzymie** zawiadamia za pośrednictwem komitetu w Krakowie, że obecne rozruchy we Włoszech, nie mają bynajmniej cechy poważniejszej i że w niczem nie mogą przeszkodzić pracom międzynarodowego kongresu.

Równocześnie generalny komitet nadesłał dyplomy członkom komitetu w Krakowie: prof. dr. Cybulskiemu prezesowi, dr. Radeckiemu sekretarzowi, prof. dr. Domańskiemu, prof. dr. Gluzińskiemu, doc. dr. Ponikle, prof. dr. Rydygierowi i doc. dr. Zarewiczowi.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 24 lutego. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 23 lutego do 12 w południe dnia 24 lutego b. r., mieliśmy wiatr zmienny z południa o średniej prędkości 2 m sek., niebo prawie czyste a powietrze wilgotne (78 proc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była —6.4°C., najwyższa 1,0°C. wczoraj po południu, najniższa —10.3°C. w nocy.

Cała doba była pogodna

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm znajdowała się w zachodniej Norwegii; zwyżka 775 do 770 mm. w Siedmiogrodzie; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 762 mm.

Prognoza na dobę 25 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowy o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby podniesie się do —3°C, niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Br. Leopold Blumencron** odpowiedzialny redaktor *Fremdenblattu* obchodził w tych dniach 90 rocznicę urodzin, odbierając z wielu stron dowody wielkiej sympatyi i życzliwości, przedewszystkiem od całej prasy wiedeńskiej. Wiedeńska rada gminna nadała br. Blumencronowi wielki złoty medal Salvatora. Jubilat, który od lat 30 pozostaje ciągle na stanowisku odpowiedzialnego redaktora *Fremdenblattu* cieszy się krzepkiem zdrowiem.

— **Nowy sposób wyrobu chleba** wprowadził p. Berndt inżynier w Berlinie; nowość polega na tem, że całe ziarno ze wszystkiemi częściami składowemi, oczyszczone i rozmiękczone przez gniecenie i walcowanie wprost zarabia się na ciasto, bez poprzedniej zamiany w mąkę. Chemik dr. Bischoff, uważa ten sposób za korzystniejszy od dotychczasowego, gdyż w ten sposób przygotowany chleb ma być pożywniejszy i strawniejszy.

— **Kolonizacya żydowska.** Opierając się na wiadomościach, otrzymanych z Londynu, dzienniki petersburskie donoszą, że baron Hirsch uważa swój projekt przesiedlenia żydów z Rossyi do Argentyny za niewykonalny. Wskutek tego komitet kolonizacyjny zwinięto i przystąpiono do likwidacyi interesów przedsiębiorstwa. Baron Hirsch na swe niefortunne przedsięwzięcie wydał dotąd 215.000 fun. sterl. (t. j. przeszło 2 miliony rubli). Z kwoty tej komitet sądzi, iż da się wycofać 145.000 fun. sterl., resztę zaś uważać należy za przepadłą.

— **Organy bambusowe.** W kościele ojców Jezuitów w Changhai zbudowano w ostatnich czasach organy, obmyślone przez jednego z Chińczyków. Piszczałki tego instrumentu nie są sporządzone z metalu, lecz z trzciny bambusowej różnej długości i grubości. Podobno organy bambusowe odznaczają się bardzo pięknym tonem, piękniejszym nawet, niż ton organów zwykłych, cena zaś ich jest o $^2/_3$ niższą od ceny instrumentu metalowego.

**Kuratela.** Sąd powiatowy w Alsergrund ogłasza, że p. Wiktor Baumgartner, c. i k. pułkownik 3 pułku trenów, zamieszkały we Lwowie, został z powodu osłabienia władz umysłowych oddany pod kuratelę, a kuratorem ustanowiono p. Antoniego Schauensteina b. radcę ministeryalnego w Wiedniu.

— **Wynalazcą szampana,** tego musującego napoju bogaczy tego świata, jest mnich benedyktyński, Dom Pérignon, opat w Hautvilliers, w okolicach Epernay. Był on takim znawcą win swojego kraju, iż po skosztowaniu wina stanowczo określał, gdzie wyrósł szczep, z którego wina kosztował przed chwilą. W końcu XVII go stulecia wszczął się gwałtowny spór pomiędzy zwolennikami win szampańskich a burgundzkich. Spór wiedli jednak nie hodowcy szczepów, ale fakultety lekarskie, które pacyentom swoim zalecały to jedno, to drugie wino. Wówczas Dom Pérignon pragnąc winnemu sokowi swej okolicy zapewnić zwycięstwo, wynalazł sposób doprowadzania wina szampańskiego do musowania i w samej rzeczy zwycięstwo mu tem zapewnił Już bowiem w początku XVIII-go stulecia podwójna beczka wina burgundzkiego kosztowała 300, wina zaś Sillery 1.600 fr. Do zwycięstwa szampana przyczyniła się w znacznym stopniu uchwała paryskiego fakultetu lekarskiego, który napojowi musującemu przyznał pierwszeństwo.

— **Olbrzym.** Przed kilku dniami umarł nagle w Monachium niejaki Wilhelm Loether, za olbrzyma rodu ludzkiego nie bez słuszności uważany. Urodził się 1865 r w Saksonii. Mając lat 14 ważył 18 funtów, gdy stawia się do wojska doszła już waga jego ciała do 412 funtów, a wkrótce potem wzrosła do 472 funtów. Poświęcał on się z początku rzeźbiarstwu, wybrał jednak później łatwiejszy znacznie zawód atlety „cudu przyrody“. Dnia 9 lutego, właśnie w dzień 29 urodzin swoich ostatni raz popisywał się przed publicznością w Monachium która klaskała i wywoływała go, gdy on już nawpół żywy leżał w garderobie. Zawieziono go do domu, gdzie przez całą noc walczył z dusznością, a rano chciano go przewieźć do lecznicy. Olbrzym zszedł jeszcze sam po schodach ze swym lekarzem i siadł do dorożki, lekarz musiał siąść na koźle, gdyż obok pacyenta miejsca dla niego zabrakło. Przed lecznicą wyjęto z dorożki zwłoki Loethera. Odwieziono je do prosektorynm patalogicznego, gdzie w obec licznego grona lekarzy i studentów odbyła się sekcya tego niezwykłego okazu ludzkiego organizmu Ciało miało 180 centimetrów długości, obwód brzucha 172 ctm, obwód szyi 70 ctm, obwód łydki 58 ctm. Pokład tłuszczu na brzuchu wynosił 12 na piersiach 7 ctm Mózg ważył 1770 gramów Serce było znacznie powiększone, bardzo otłuszczone i słabej konsystencyi, ważyło 2 funty. Do przeniesienia ciała tego wielkoluda użyć musiano 10 ludzi.

## Notatki literacko-artystyczne

**Repertoar teatralny.** Dziś, w sobotę „Flirt“, komedya w 4 aktach Michała Bałuckiego

Jutro w niedzielę popołudniu „Studnia artezyjska czyli Polacy w Afryce“, melodramat Karola Majeranowskiego, wieczorem „Carmen“ opera w 4 aktach Jerzego Bizet'a ostatni występ Elwiry Colonnese.

W poniedziałek po raz I-szy: „Oj dragoni!“ krotochwila w 3 aktach z francuskiego

We wtorek po raz piąty: „Syn marnotrawny“. Zakończy: „Bzy kwitną“, komedya w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego i „Pupil pupila“ komedya w 1 akcie Adolfa Abrahamowicza.

We środę po raz drugi „Oj dragoni!“.

Pani Marya Łubkowska nowoangażowana primadonna przybywa w poniedziałek do Lwowa a we czwartek wystąpi po raz pierwszy w operze: „Mignon“.

**Z sali odczytów.** P. Przesmycki Zenon (Miriam), mówił wczoraj w sali ratuszowej o dzisiejszych stosunkach literackich w „Polskim Parnasie“. Podniósłszy dodatnie i ujemne strony tych stosunków, prelegent wykazał, jak przyszło do tego zwrotu w poezyi polskiej, który w niej dzisiaj spostrzegać się daje, a którego cechą są: pogłębienie refleksyi, większy krytycyzm, pewne zwątpienie i nadzwyczaj wydoskonalona forma. Zajmujący wykład swój zakończył p. Miriam charakterystyką młodszej plejady poetów naszych.

**Z prasy warszawskiej.** Zawieszone przed kilku tygodniami wydawnictwo warszawskiego *Kuryera Świątecznego*, podjęto na nowo. Wydany we środę numer nie zawiódł dawnej tradycyi i, jak zwykle obfituje w mnóstwo dowcipów, zastosowanych do chwili bieżącej. Urozmaiconą i na każdym kroku iskrzącą się szczerym humorem treść, przyozdabiają udatne rysunki. Za redaktora i wydawcę pismo podpisuje p. Teodor Paprocki, sekwestrator sądowy.

---

**Z Akademii francuskiej.** Akademia „Nieśmiertelnych“ wybrała w dniu 22go b. m. członkiem swym poetę Józefa Maryę Heredia. Heredia, urodzony na wyspie Kubie w r. 1842, w kołach literackich znany był już zanim ukazała się jego pierwsza i jedyna zarazem dotychczas książka, mianowicie zbiór sonetów, odznaczających się skończoną formą. Kontrkandydatem Heredii był — Zola. Po sześciokrotnem głosowaniu Heredia otrzymał 19 głosów, Zola zaś 11 i — znowu przepadł.

---

## Pogrzeb ś. p. Oktawa z Siemuszowy Pietruskiego.

Wspaniałą manifestacyą żałoby odczutej przez społeczeństwo nasze, była dzisiejsza uroczystość pogrzebowa ś. p. Oktawa Pietruskiego, w której wzięli udział reprezentanci wszystkich sfer towarzyskich i społecznych. Od rana, około domu żałoby, przy ulicy Kościuszki, zgromadziły się liczne tłumy publiczności. Ceremoniał pogrzebowy rozpoczął się o godz. 10 z rana. Poświęcenia zwłok dokonał ksiądz Arcybiskup Seweryn Morawski, w obecności ks. Arcybiskupa Issakowicza, i w asystencyi licznego kleru, poczem kondukt, prowadzony przez księdza Arcybiskupa Morawskiego, wyruszył do kościoła OO. Jezuitów. Kondukt poprzedzali prebendaryusze domu ubogich, liczny klei zakonny i wóz żałobny zapełniony wieńcami, między innymi od Wydziału krajowego, od Towarzystwa kredytowego ziemskiego, od Rady miasta Lwowa, od Kolei lwowsko-czerniowieckiej, i t. d., i t. d. Za wspaniałym rydwanem żałobnym, na którym spoczywała metalowa trumna, postępowała ciężko strapiona rodzina zmarłego, dalej Marszałek krajowy, JE. książę Eustachy Sanguszko, na czele członków Wydziału krajowego, JW. Prezydent Namiestnictwa Jan Lidl, główno dowodzący korpusem książę Windisch-Graetz, oraz reprezentanci i urzędnicy Towarzystwa kredytowego ziemskiego, tudzież innych instytucyj. W pogrzebie wzięła też udział pani Namiestnikowa, Marya hr. Badeniowa, tudzież liczne grono posłów sejmowych, bawiących jeszcze we Lwowie.

Po odprawieniu w kościele OO. Jezuitów *castrum doloris*, wyruszył kondukt na cmentarz Łyczakowski, gdzie po odprawieniu ceremonii kościelnej, przemówił nad trumną JE. Marszałek krajowy książę Eustachy Sanguszko, w te słowa:

Grono ludzi znamienitych, których nazwiska związane są z początkiem i historyą naszej autonomii, grono to z dniem każdym się uszczupla. Leon Sapieha, Grocholski, Krzeczunowicz, Ławrowski, Smarzewski — już nas opuścili dawno. Dziś opłakujemy stratę męża, który obok Maurycego Kraińskiego był twórcą organizacyi naszego najwyższego autonomicznego urzędu. Wychowany w Theresianum, wstąpił do sądownictwa i tam zdobył sobie od razu stanowisko wybitne. Pomimo, że wówczas nie było to łatwem dla człowieka o sercu prawem polskiem karyerę zrobić, pomimo to jednak, karyera Oktawa Pietruskiego zapowiadała się świetnie. Gdy dzięki wspaniałomyślności i sprawiedliwości Najdostojniejszego Monarchy kraj uzyskał tak dawno pożądaną autonomię, nie wahał się Pietruski wystąpić z tej karyery, a przylgnął całem sercem do spraw krajowych. Wybrany do Sejmu, wstąpił do pierwszego Wydziału, w którym jako członek pozostawał do r. 1872, później jako zastępca Marszałka do roku 1890.

Działanie jego na tem polu jest znane wszystkim. Jeżeli brakowało naszemu społeczeństwu doświadczenia, jeżeli może wskutek właściwości charakteru narodowego brak mu było poczucia ładu i porządku, zmysłu organizacyjnego, który jest podstawą nietylko wszelkiej władzy, ale i wszelkiej wolności; tem większa zasługa Pietruskiego, że urząd ten od samego początku wprowadził na właściwe tory. Dał mu organizacyę skrupulatnie ścisłą, nieco biurokratyczną, z czego niektórzy czynili mu zarzuty; mojem zdaniem jednak było to, osobliwie na początku, nieodzowną koniecznością.

Nie wolno mi przemilczeć o dwóch sprawach, któremi Oktaw Pietruski zbudował sobie w sercach naszych pomnik, który pozostanie na zawsze. Jedną z nich to sprawa języka polskiego w urzędzie, w szkole i w sądownictwie. Mogą akta Wydziału krajowego świadczyć, jak gruntownie, z jaką pracowitością, z jaką sumiennością i z jaką odwagą walczył on, ażeby wywalczyć ten najważniejszy postulat kraju, a usiłowania Jego zostały uwieńczone skutkiem. Druga sprawa, to sprawa naszej krajowej Rady szkolnej. I w tej sprawie walczył On, i pisał, i mówił, i działał. Postawił On sobie jeszcze inny pomnik: to ten gmach wspaniały, w którym mieści się dziś nasz urząd autonomiczny. Że ten gmach stanął w najpiękniejszem miejscu miasta, że stanął wspaniały i gustowny, jakim jest: — przeważnie to Jego zasługa. Mawiał często, że to jego ukochane dziecko, — i kiedy przed kilku tygodniami przybył do mnie na liczniejsze zebranie, powiedział: Przychodzę pożegnać się z Wami; po raz ostatni oglądam ten budynek, który kocham. I rzeczywiście nie było mu danem więcej go oglądać!...

Nie jest mojem zadaniem wyliczać tu wszystkie zasługi, wszystkie prace tego długiego, pracą wypełnionego żywota; — ale jest moim obowiązkiem w imieniu kraju, w imieniu naszego najwyższego autonomicznego urzędu złożyć hołd i uczcić zasługi Twoje Mężu zacny, wierny synu Ojczyzny, który pracowałeś wiek cały dla dobra społeczeństwa! To też to społeczeństwo otoczy grób Twój czcią i uszanowaniem, a młode pokolenie policzy Cię w poczet tych, których pamięć pozostanie na zawsze!

Następnie przemówił w imieniu urzędników Wydziału krajowego, p. Leon Syroczyński, inżynier górniczy Wydziału krajowego, w następujących słowach:

Pozwólcie żałobni słuchacze, abyśmy urzędnicy krajowi, a bezpośredni podwładni ś. p. Oktawa Pietruskiego wynurzyli żal, jaki śmierć jego wśród nas wywołała — wyrazili cześć i wdzięczność, jaką dla niego przechowujemy.

Gdy przed 30 laty ustalał się samorząd kraju, szczupłe było grono osób, gotowe zaprządz się do twardej pracy w krajowych publicznych urzędach. Kto dał przykład i kto został szefem urzędów nowej organizacyi? Ś. p. Oktaw Pietruski, który wskazał przykładem, iż obowiązkiem Polaka jest praca w ciaśniejszych ramach polskiej dzielnicy Monarchii i do tej pracy pierwsze grono urzędników włożył, w tej pracy przewodził.

Losy polityczne Europy spowodowały w najkrótszym czasie znaczne rozszerzenie samorządu kraju i bardzo zwiększyły zastęp osób, co się do tej pracy i do urzędów krajowych garnął Kto tych nowozaciężnych przyjął życzliwie, kto był dla nich powolnym i wyrozumiałym opiekunem? — ś. p. Oktaw Pietruski, — a wskazując i otwierając pole do pracy, ileż już wówczas osłodził goryczy życia, ile łez osuszył, ilu rodakom do pozostania w kraju dopomógł!

A zakres pracy zwiększał się ciągle i zwiększała liczba urzędników. Do biur się zgłaszać poczęła młodzież w polskich już wychowana szkołach, szukająca w urzędowaniu zapewnienia bytu i stanowiska. Dla niej ś. p. Oktaw Pietruski był nietylko opiekunem, ale prawdziwym ojcem rodziny, — swej, — jak mawiał, — biurowej rodziny — bo do ich wychowania dopomógł ustaleniem szkolnych stypendyów i fundacyj — do ich urzędowania dawał wskazówki swego tyloletniego doświadczenia.

U końca swej 29-letniej czynności w Wydziale krajowym miał jedną troskę — zapewnienia przez siebie gronu urzędników krajowych lepszego bytu, gdy sami, sterawszy siły na chleb zapracować nie będą mogli i rodzinom po nich pozostałym zapewnić bytu i wychowania. On też opracował i w Sejmie uzyskał aprobatę dla statutu emerytalnego dla urzędników krajowych, ustanawiającego pensye dla zaopatrzenia pozostających wdów i sierót, który jest istotnym dla nas dobrodziejstwem, za któryśmy mu kiedyś wdzięczność wyrażali, a za co pamięć jego błogosławić będziemy.

I kto jak my, uczucia wdzięczności za uzyskanie pola do pracy i zapewnienie bytu dla jednych, — uczucia łez osuszonych i goryczy ukojonych u drugich — uczucia dziękczynne tylu rodzin, którym pewniejszy byt został zabezpieczony, — łączy w jedną całość, dla tego, w świetle tych dobrych czynów, postać ś. p. Oktawa Pietruskiego zostanie wiecznie w pamięci jako przykład pracy, — opiekuna podwładnych, dobrodzieja rodzin. Niech spoczywa w pokoju!

Obrzęd pogrzebowy, który się odbył pośród wspaniałej pogody, zakończył się o godzinie 1 popołudniu.

---

# WYSTAWA.

### Ile dotychczas kosztuje Wystawa krajowa?

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie dyrekcyi powszechnej Wystawy krajowej.

Na porządku dziennym znajdowało się wiele ważnych, nie cierpiących zwłoki spraw, po załatwieniu których zabrał głos skarbnik Wystawy dyrektor Banku krajowego dr. Zgórski i jak zwykle w końcu każdego miesiąca zdał sprawę z czynności kasowych.

Ze sprawozdania tego dowiedzieliśmy się, iż ogół dotychczasowych wydatków przedstawia się jak następuje:

A) Koszta administracyi (wydatki kancelaryjne, światło i opał, płace urzędników kancelaryjnych od 1 lipca r. 1892, noworoczne i remuneracye personalu, urządzenie biur, czynsze za biura i adaptacye w mieście i w willi Padewskich, prenumerata dzienników, fiakry, drobne, przyjęcia komisyi i wycieczek na placu Wystawy etc.) wynoszą 13.778 zł. 73 ct. B) Druki i litografie 3.104 zł. 29 ct. C) Zaliczka na 20.000 wielkich plakatów 8.253 zł. 45 ct. C) Portorya 2.536 zł. 45 ct. D) Koszta podróży delegatów dla poszczególnych działów 3.633 zł. 63 ct. E) Policya 136 zł. F) Rachunek spedycyjny (do zwrotu) 1.070 zł. 15 ct. G) Koszta katalogu 458 zł. 80 ct. H) Czynsze dzierżawne za restauracyę i grunta 2.614 zł. 25 ct. I) Roboty ziemne, ogrodowe i szutrowanie ulic 39.700 zł. K) Koszta budowy, wodociągi etc. dotychczas wypłacono 314.369 zł. 44 ct., razem 389.969 zł. 24 ct.

Złożywszy to sprawozdanie, dr. Zgórski podniósł wzorowe prowadzenie całej rachunkowości i należyte zorganizowanie kontroli.

W posiedzeniu dyrekcyi uczestniczyli też członkowie wydziału budowlanego Wystawy z prezesem swoim, rektorem Zacharyewiczem na czele.

---

# GOSPODARSTWO I HANDEL

**Kalendarzyk rybacki.** W lutym nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb, jeżeli mają przepisaną miarę.

W dni słoneczne między godziną 11 a 2 można łapać na wędkę: karpie, głowacice, lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwionki i bolenie, węgorza na wędkę nocną.

---

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu styczniu roku 1894 wywarzono w 544 gorzelniach ogółem 6,520.172 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Największa ilość gorzelń była w ruchu w powiecie tarnopolskim 63 (1,071.685), brodzkim 62 (802.945), brzeżańskim 58 (686.706), żółkiewskim 54 (677.777), przemyskim 48 397.960) czortkowskim 40 (673.600), rzeszowskim 39 (362 560), tarnowskim 29 (224.325), krakowskim 27 (231.180), stanisławowskim 26 (351.300), sanockim 23 (191.830), kołomyjskim 26 (413.903), lwowskim 25 (192.381), samborskim 20 (219.120), nowosądeckim 4 (22.900).

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu styczniu r. 1894 ogółem było w ruchu 125 browarów, w których wywarzono 71.649 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 19, było w ruchu w powiecie rzeszowskim gdzie wywarzono (6 165 hekt.), następnie w powiecie brodzkim 14 (6.327 hekt.), w powiecie krakowskim 13 (6.523 hekt.), w powiecie sanockim 9 (3.232 hekt.), w powiecie przemyskim 8 (4.854 hekt.), w powiecie nowosądeckim 9 (3 386 hekt), w stanisławowskim 8 (4.780 hekt.), w tarnopolskim 9 (4.274 hekt.), w samborskim 7 (3 010 hektol.), w tarnowskim 7 (18.447 hektol.), w brzeżańskim 6 (1.624 hekt.), w lwowskim 5 (4.076 hekt), w czortkowskim 5 (1.668 hekt.), w kołomyjskim 3 (2.752 hekt.), w żółkiewskim 3 (531 hekt.), w mieście Lwowie 5 (11 970 hekt.), w mieście Krakowie 4 (5 130 hektolitrów).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu styczniu roku 1894 wynosiła produkcya soli w Galicyi 147.779·01 centn. metr., sprzedaż zaś z zapasów 119.488 centn metr W tym samym miesiącu roku 1893 wynosiła produkcya 105.128·39 centn. metr, sprzedaż zaś z zapasów 118.080 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu styczniu r. 1894 wyprodukowano o 42.650·62 cent. metr. więcej sprzedano zaś o 1.408 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1893.

---

## Targ zbożowy.

**Lwów,** 24 lutego: pszenica 6·30 do 7·30, żyto 5·20 do 5·75, jęczmień browarny 5·90 do 6·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·25 do 6·—, rzepak 11·— do 12·—, groch 6·— do 13·—, wyka 7·— do 8·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·— bobik 5·— do 5·75, hreczka 7·— do 7·50, koniczyna czerwona 70·— do 80·—, biała 90·— do 100·—, szwedzka 65·— do 75·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·90 do 6·—, nowa 4·90 do 5·—, chmiel —·— do —·—, spirytus —·—, do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie niezmienione.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 10 lutego do 17 lutego. b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara —·— do —·—, nowa 6·50 do 7·65, żyto stare —·— do —·—, nowe 5·30 do 5·75 jęczmień browarny stary —·— do —·— nowy 5·80, do 6·30, pastewny 4·65 do 5·10, owies stary —·— do —·—, nowy 5·65 do 6·10, hreczka 6·50 do 7·—, kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 6·25, nowa 4·50 do 5·25, proso 5·— do 5·50, groch do gotowania 6·— do 11·—, groch pastewny 4·50 do 6·50, fasola 7·50 do 13·50, bobik 5·25 do 6·—, wyka 7·— do 8·—, koniczyna 65·— do 90·—, koniczyna biała 27·— do 30·—, anyż rossyjski 24·— do 38·—, anyż płaski 26·— do 27·—, kminek 23·— do 24·—, rzepak zimowy 11·25 do 12·50, rzepak letni nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka 7·50 do 9·25, nasienie lniane 9·— do 11·25 soczewica 7·50 do 9·—, rzepik zimowy 11·— do 12·—, nasienie konopne 7·75 do 8·75, chmiel nowy —·— do —·—, nafta zwykła 15·50 do 16·50, salonowa 18·— do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 16·30 do 16·60.

---


C. k. uprzyw.

**Assicurazioni Generali w Tryeście**

założona w roku 1831.

Główna agencya dla Galicyi u p. M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Kopernika l. 18. Telefon nr. 468. W miesiącu styczniu 1894 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 548 wniosków na sumę 1,919.931 zł. w. a., a wystawiono polic 465 na sumę 1,663.339 zł. w. a. Od 1 stycznia do 31 stycznia 1894 r. wniesiono 7.480 wniosków na sumę 25,023.603 zł. w. a., a wystawiono 6.513 polic na sumę 21,497.313 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 stycznia 1894 r. wynoszą 239.195 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1892 r. 141,876.438 zł. w kapitałach i 184.913 zł. w. a. w rentach na 53.527 policach, na co rezerwowano w gotówce 34.062 383 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1892 w dziale życiowym wynoszą 1.955.362 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 253,099 377 zł 58 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5.000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiejkolwiek premii.


---

# OSTATNIA POCZTA

Na przedwczorajszem ogólnem posłuchaniu u Najj. Pana byli oprócz P. Namiestnika hr. Badeniego między innymi: Prezydent Izby deputowanych baron Chlumecky i Namiestnik Morawy br. Spens-Booden.

U Najd. Arcyksięstwa Rainera i Maryi odbył się przedwczoraj obiad familijny, w którym wziął także udział Najj. Pan.

Najd. Arcyksiężna Marya Immakulata, wdowa po zmarłym d. 18 stycznia 1892 Najd. Arcyksięciu Karolu Salvatorze, a Matka Najd. Arcyksiążąt Leopolda Salvatora i Franciszka Salvatora, zachorowała od kilku dni na zapalenie naczyń limfatycznych w prawej nodze. Od przedwczoraj są wydawane biuletyny zdrowia, a dwa pierwsze umieszczamy w części urzędowej.

---

Najj. Pan Najw. postanowieniem z dnia 21 b. m. darował 50 więźniom resztę kary. Z ułaskawionych przypada na męskie zakłady: we Lwowie 4, w Stanisławowie 4, w Wiśniczu 5, a na zakład żeński we Lwowie 3.

---

Dzisiaj ma przybyć do Wiednia prezes gabinetu serbskiego Simic, celem wręczenia listów, odwołujących go z posady posła przy Najw. Dworze.

Wedle doniesienia dzienników belgradzkich, metropolita Michał ma udać się wkrótce w ważnej politycznej misyi do Petersburga.

---

W parlamencie niemieckim odbędzie się w przyszły poniedziałek pierwsze czytanie traktatu handlowego z Rossyą. Że rząd spodziewa się szybkiego jego załatwienia i przyjęcia, wynika z tego, iż traktat zawiera postanowienie, wedle którego ma on wejść w życie najpóźniej 20 marca. Przeciwnicy traktatu liczyli do niedawna na potężną po-

moc byłego kanclerza. W rzeczy też samej ks. Bismarck i dość liczne organa prasy, popierające jego politykę, występowały początkowo bardzo energicznie przeciwko obniżeniu ceł zbożowych. Zręczna jednak taktyka cesarza zapobiegła niebezpieczeństwu. Już wizyta w Berlinie udobruchała cokolwiek ekskanclerza, a poniedziałkowe odwiedziny cesarza we Friedrichsruhe do reszty odwiodły go od zamiarów opozycyi. W gruncie rzeczy ks. Bismarck jest zasadniczym przeciwnikiem dzisiejszego kierunku, mianowicie na polu polityki ekonomicznej, w obec jednak dowodów łaski, jakimi go formalnie zasypuje monarcha, nie śmie występować z opozycyą. Przyboczny też organ b. kanclerza *Hamburger Nachrichten* zatrąbił już do odwrotu, a tego sygnału usłuchały inne dzienniki bismarkowskie.

Berliński korespondent *Münch. Allg. Ztg.* podaje ciekawe informacye o przebiegu odwiedzin cesarskich u ks. Bismarcka. Odwiedziny te, jak zapewnia korespondent, nie miały wcale bezpośredniego politycznego znaczenia, o polityce nie było zupełnie mowy, cesarz nie rozmawiał ani przez chwilę sam na sam z księciem. W ogóle cała rozmowa, którą monarcha prowadził w salonie księżnej i w jej obecności, była tak głośna, że słychać ją było w przyległym pokoju przez otwarte drzwi. Cesarz był ożywiony i w nadzwyczaj dobrym humorze. Temata historyczne, polityczne i wojskowe, odnoszące się do ubiegłych czasów, następowały szybko jeden po drugim; przy omawianiu kwestyj militarnych fachowemi pytaniami i bystrym sądem dowiódł książę, że nosi tytuł generała-pułkownika zasłużenie. W ogóle charakter wizyty streszcza korespondent w tych słowach, że to raczej król odwiedzał swego generała, niż cesarz swego dawnego kanclerza.

---

W warszawskich sferach duchownych krąży pogłoska, że wkrótce mają nastąpić pewne zmiany w wyższej hierarchii. Ks. biskup-sufragan kujawski, Kossowski, ma otrzymać biskupstwo sejneńskie; na miejsce zaś jego do Włocławka ma być przysłany ks. Symon, sufragan mohilewski.

Donieśliśmy przed kilku dniami, że dyrekcya kolei warszawsko-terespolskiej ponowiła, z wyższego polecenia, zakaz używania języka polskiego, taki sam, jak był poprzednio wydany dla drogi warszawsko-wiedeńskiej. Teraz dowiaduje się *Dziennik Poznański*, że już przed dwoma miesiącami rozkazano katolickim Siostrom Miłosierdzia, utrzymującym szpitale w Królestwie Polskiem przygotować się do egzaminu z języka rossyjskiego.

---

Wedle informacyi, jaką odbiera z Petersburga *Pol. Corr*, car po ostatniej wielce dotkliwej chorobie czuje się ciągle jeszcze bardzo osłabionym.

Stan zdrowia ministra Giersa budzi większe niż kiedykolwiek obawy. Lekarze są zdania, iż katastrofa może nastąpić każdej chwili.

W tych dniach ma się zebrać w Petersburgu osobna komisya pod przewodnictwem pomocnika ministra skarbu, Iwaszenkowa, celem zrewidowania przepisów cłowych.

---

Na przedwczorajszem posiedzeniu senatu rumuńskiego toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad traktatem handlowym z Austro-Węgrami. Minister domen państwowych Carp zwalczał wszystkie, przez członka partyi liberalnej Stourdzę podniesione argumenta, a mianowicie twierdzenie, że traktat jest bezpożyteczny, gdyż Monarchia austro węgierska nie jest bezpośrednim konsumentem rumuńskiego zboża, lecz jedynie pośrednikiem zbożowego handlu, oraz że przyznane ustępstwa w ruchu granicznym nie są dostateczne. Minister zbijał następnie zarzut, że dotychczas nie została zawarta konwencya weterynarska.

---

Profesorowie wiedeńscy Schauta, Gustaw Braun i Neusser, powołani powtórnie do łoża księżnej bułgarskiej, orzekli, iż stan zdrowia księżnej nie daje powodu do obaw; wkrótce przyjdzie ona do zupełnego zdrowia. Prof. Schautę wezwał do Sofii prezydent ministrów Stambułow imieniem całego rządu, zaś prof. Brauna i Neussera zaprosił już dawniej ks. Ferdynand. Wiedeńscy uczeni odznaczeni zostali krzyżem komandorskim orderu Aleksandra.

---

Donieśliśmy już, że do włoskiej Izby deputowanych, zaraz po jej otwarciu, wpłynęło pismo prokuratora państwa z Palerma, w którem prosi o zawieszenie nietykalności poselskiej dep. de Felice, aby można było postępować przeciw niemu w drodze sądowo-karnej. Podanie to zawiera następujące szczegóły. De Felice publicznie wzywał w pewnej publicznej mowie swojej do buntu, wołając, że nie masz we Włoszech innej bandy zbrodniarzy prócz rządu; mieszczaństwo wysysa szpik z kości ludu; dzisiaj można jeszcze czekać, ale już jutro uderzy się w dzwon zwycięstwa. Nadto de Felice wręcz podżegał do wojny domowej i z Ciprianim przygotowywał powszechne powstanie. Już w kwietniu 1891 pisał Cipriani (anarchista i radykał włoski, który mieszka stale we Francyi) do de Felicego, aby podsycał pragnienie walki u Sycylijczyków, gdyż walka wnet wybuchnie. W roku 1893 coraz częściej pisywali do siebie. De Felice pisał Ciprianiemu: „Sycylia stoi w płomieniach“. W listopadzie powołał Cipriani de Felicego do Marsylii, i zapewnił go, że wraz z Sycylią powstaną także Toskana, Umbria, Marchia i Lombardya; że wszystko już przygotowane i że on sam (Cipriani) rychło przybędzie do Sycylii; przyjaciele paryscy są za jak najszybszem działaniem De Felice odpisuje: „Początek końca już jest, chwała Bogu“. — Dalej powiada prokurator: W pewnej książce de Felicego znaleziono następujące szyfrowane wyrazy: „Bomby dynamitowe, pożar, zabójstwo, parlament“. De Felice przyznał, że to są jego szyfry. W innym liście, do niejakiego Degaty, prosił de Felice o adres adwokata w Neapolu, któryby się z nim umówił względem wspólnej akcyi dla tryumfu wspólnych dążności. Prokurator zapowiada przedłożenie dalszych dokumentów na poparcie oskarżenia, że de Felice obcymi pieniądzmi i za obcą podnietą powstanie przygotowywał.

Na znany z wczorajszej depeszy wybór Biancheriego na prezydenta włoskiej Izby rząd nie wywierał żadnego wpływu, — zapewniają jednak, że wybór wypadł po myśli rządu.

W Carrarze — jak donoszą do *Pol. Corr.* — pochwycono niebezpiecznego anarchistę, który już przygotował się do ucieczki do Ameryki. Nazywa się Bonuccelli, był przywódcą grupy t. z. dynamitowych anarchistów, i brał wybitny udział w ostatnich zaburzeniach w prowincyi Massa Carrara. On to zorganizował ową bandę, która w nocy 13 stycznia, we wsi Zorano, zabrała kilka beczek z naftą, aby zapomocą niej podpalić publiczne budynki w Carrarze. Uczestniczył on także w napadzie na koszary w Carrarze.

---

Dep. francuski Jourde wniósł do rządu interpelacyę w sprawie manewrów giełdowych na giełdach francuskich, zwróconych przeciw rencie włoskiej. Minister finansów, Burdeau, przyjął interpelacyę, pod warunkiem jednak, iż żadne rozprawy na temat polityki zagranicznej nie zakłócą czysto finansowego charakteru dyskusyi.

W Paryżu, wóz specyalny, przeznaczony do transportu bomb dynamitowych, jest w nieustannym ruchu. Przerażeni Paryżanie ciągle wzywają policyę, aby przysłała go im dla zabrania znajdowanych co chwila bomb, z których część znaczna, jak się następnie okazuje, jest dziełem nie anarchistów, lecz niewczesnych dowcipnisiów. W d. 21 b. m. wóz ten odbył w dzień 12 kursów, w nocy zaś 11!

---

Z Londynu donoszą, że wszystkie porty angielskie są pilnie strzeżone, ponieważ policya otrzymała tajne informacye, iż wywieźć mają z Anglii wiele sfabrykowanych w Londynie pocisków. *Daily Chronicle* donosi, iż rząd angielski wypracowywa obecnie projekt organizacyi międzynarodowego systemu policyjnego dla czuwania nad anarchistami.

Na pogrzeb Bourdina miała wyruszyć cała policya londyńska, a załoga miała być skonsygnowana, obawiano się bowiem zaburzeń; według depesz dzisiejszych jednak pogrzeb odbył się w spokoju.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 24 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan mianował docenta prywatnego dra Bronisława Lachowicza, nadzwyczajnym profesorem Uniwersytetu we Lwowie.

**Wiedeń**, 24 lutego. Najj. Pan uda się d. 27 b. m. o godzinie 5 rano do Wels, w odwiedziny do Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi, zkąd wyjedzie dalej na Południe. Do Mentony przybędzie Monarcha dnia 1 marca rano. Najj. Pan podróżować będzie *incognito* jako hr. Hohenembs, z małym orszakiem, w którym znajdować się będą: w. koniuszy ks. Liechtenstein i generalny adyutant hr. Paar.

**Wiedeń**, 24 lutego. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo sprawiedliwości życzy sobie przeprowadzenia skróconego postępowania w naradach nad nową ustawą karną. Odnośny wniosek będzie postawiony na jednem z najbliższych posiedzeń Izby.

Wyjazd Najj. Pana do Mentone, który miał nastąpić w poniedziałek, dozna zapewne, ze względu na stan zdrowia Arcyksiężnej Maryi Immakulaty, pewnej zwłoki.

**Wiedeń**, 24 lutego. Najd. Arcyksiężna Marya Immakulata zgodziła się na operacyę, którą konsylium lekarzy uznało za nieodzowną. Operacyi dokonał szczęśliwie prof. Weinlechner w asystencyi profesorów: Alberta i Wiederhofera. Wydany już po operacyi biuletyn mówi, że zapalenie dolnej części prawej nogi, wywołane zakażeniem krwi, przybrało zwolna charakter róży; wrzód na kostce otworzył się; chora jest przytomna a ogólny jej stan zadowalający.

**Wiedeń**, 24 lutego. Najd. Arcyksiężna Marya Immakulata przepędziła ostatnią noc spokojnie. Ogólny stan dostojnej pacyentki lepszy. Wszyscy Członkowie Najd. Rodziny cesarskiej dowiadywali się dziś o stan zdrowia Jej ces. Wysokości.

**Wiedeń**, 24 lutego. (*Proces anarchistów*). Wczoraj ogłoszono wyrok. Przysięgli uznali winnymi: Haspla i Hanela jednogłośnie. Stikulę, Modraczka, Kretschmana, Wellnera, Wopateka i Plachę znaczną większością głosów. Trybunał zasądził na podstawie tego werdyktu: Haspla na 10 lat, Hanela na 8 lat, Stikulę i Kretschmana każdego na 4 lata, Wollnera, Wopateka i Plachę każdego na 3 lata, a Modraczka na 2 lata ciężkiego więzienia. Uwolniono sześciu oskarżonych i ci natychmiast opuścili salę rozpraw.

**Wiedeń**, 24 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby dep. przewodniczący dep. Russ prosił o poparcie jego usiłowań, zmierzających do tego, aby komisya budżetowa ukończyła swoje prace do Wielkanocy. W ten sposób dyskusya budżetowa w Izbie rozpoczęłaby się bezpośrednio po Wielkanocy, a do Zielonych Świąt mogłaby być ukończoną. Komisya uchwaliła następnie bez dyskusyi wszystkie przedmioty porządku dziennego a między tymi rozdziały tytoń i loterya.

W toku rozpraw zawiadomił P. Minister skarbu Plener, iż celem przyspieszenia niezbędnej reformy finansów krajowych, Rząd przy sposobności reform podatkowych wystąpi z odpowiedniemi propozycyami. Mianowicie zaproponuje aby pewien procent podatku realnego był przekazywany krajom koronnym a dalej Rząd zamierza przekazywać krajom pewną część z mającego się podwyższyć podatku od wódki, a to wedle klucza konsumcyjnego, który w swoim czasie zostanie ściśle oznaczony.

W obec ogromnych trudności, jakie przedstawia całkowita rewizya ustawy o należytościach, Rząd musi starać się o to przynajmniej, aby z pomocą pojedynczych przedłożeń uczynić zadość najnieodzowniejszym potrzebom. Przedewszystkiem należy dążyć do usunięcia takiej niesprawiedliwości, jak ta, iż częstokroć należytości od przenoszenia własności przy obdłużonych gruntach włościańskich bywają wyżej wymierzane, niż przy nieobdłużonych. Co się tyczy żądania zniesienia stempla dziennikarskiego, który przynosi 1,620.000 zł. oświadczył P. Minister, że o zniesieniu dopóty nie może być mowy, dopóki nie znajdzie się źródło, z którego możnaby uzyskać odpowiednią kompensatę. Stempel od kalendarzy nie jest bynajmniej dotkliwy; na zniesieniu tego stempla zyskaliby tylko nakładcy. Sprawa zniesienia małej loteryi będzie wziętą pod obrady dopiero po uchwaleniu reformy podatkowej.

Komisya przyjęła rezolucyę, wzywającą Rząd do zniesienia stempla dziennikarskiego i rezolucyę hr. Pinińskiego, domagającą się ograniczenia i następnie zupełnego zniesienia loteryi liczbowej.

W dalszym ciągu obrad hr Piniński przemawiał za rewizyą niejasnej i pełnej sprzeczności ustawy o należytościach, podnosząc, iż zarząd skarbowy powinien starać się o to, aby raz na zawsze i zupełnie ustało niesprawiedliwe wymierzanie należytości.

**Budapeszt**, 24 lutego. W Izbie deputowanych toczyła się wczoraj dalej dyskusya nad projektem ustawy o ślubach cywilnych. Minister wyznań i oświaty, hrabia Csaky, wyraził przekonanie, że państwu przysługuje bezwarunkowo prawo regulowania spraw małżeńskich. Położenie jest takie, że obowiązkowe śluby cywilne stały się koniecznością. Gdy program rządowy zostanie urzeczywistniony, państwo wyswobodzi się z więzów wyznaniowych, a wolność kościołów i wyznań będzie należycie zabezpieczona. Program rządowy chce, aby równość wszystkich wyznań wobec prawa i sumienia państwa znalazła wyraz dobitny. Rząd dąży do zupełnego, zaś hrabia Apponyi tylko do częściowego i prowizorycznego załatwienia spraw, które były źródłem wielu waśni i walk gwałtownych. Na drodze, wskazanej przez hrabiego Apponyi'ego, nie możnaby absolutnie dojść do wyckniętego celu.

Były prezes gabinetu, hr. Szapary, wystąpił przeciw przedłożeniu rządowemu. Zdaniem mowcy, niebezpieczną jest rzeczą właśnie teraz, gdy kraj nie jest ani pod względem materyalnym, ani cywilizacyjnym należycie skonsolidowany, wprowadzać obowiązkowe śluby cywilne.

**Berlin**, 24 lutego. Parlament załatwił etaty sprawiedliwości i urzędu państwowych kolei żelaznych.

**Rzym**, 24 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych p. Badaloni uzasadniał w imieniu czterech swych towarzyszy socyalistów interpelacyę w sprawie ogłoszenia stanu oblężenia w Sycylii i aresztowania przywódców partyi socyalistycznej.

Następnie wniósł dep. Beans, aby gabinet postawić w stan oskarżenia, a deputowany Colojani uzasadniał swą interpelacyę w sprawie rzekomego naruszenia konstytucyi przez gabinet Crispi'ego, przyczem przedstawił ogólny obraz stosunków, panujących w Sycylii i domagał się, aby stosunki te usunięto w drodze reform politycznych i socyalnych.

Prezes gabinetu, Crispi, w odpowiedzi swojej wyraził się z uznaniem o urzędnikach sądowych w Sycylii, bronił sądów wojskowych i odparł zwrócone przeciw niemu, osobiste wycieczki Colojani'ego.

**Rzym**, 24 lutego. Nowo wybrany prezydent Izby deputowanych Biancheri, objął na wczorajszem posiedzeniu Izby po raz pierwszy przewodnictwo; powitano go gorąco. Wczoraj rozpoczęły się w Izbie rozprawy nad interpelacyami o wypadkach w Sycylii i w Massa-Carrarze.

**Paryż**, 24 lutego. Sąd przysięgłych skazał Leauthier'a, sprawcę zamachu na posła serbskiego, Georgiewicza, na dożywotnie roboty przymusowe. Skazany przyjął wyrok okrzykiem: Niech żyje anarchia!

**Paryż**, 24 lutego. Senat odesłał projekt ustawy o cłach od zboża napowrót do komisyi cłowej.

Prezydent Izby deputowanych, p. Dupuy, otrzymał znowu wiele listów z pogróżkami. W jednym z nich znajdował się t. zw. proch czarny.

W pomieszkaniach anarchistow odbywają się nieustannie rewizye.

**Paryż**, 24 lutego. Anarchista Emil Henry przyznał się, że był sprawcą zeszłorocznego zamachu dynamitowego na komisaryat policyi przy Rue des Bons Enfants.

**Londyn**, 24 lutego. Podczas pogrzebu anarchisty Bourdin'a, publiczność, zebrana licznie na ulicach Londynu, wołała: Precz z anarchistami! Rydwan żałobny obrzucono błotem, a nie brakowało także innych demonstracyj.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń** 24 lutego 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 365·35, Akcye kolei państwowej 318·75, Akcye tytoniowe 209·—, Anglo-austryackie 157·50, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 108·35, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 254·—, 4½-prc. listy zast. banku krajowego 100·50, 4½ prc. pożyczka krajowa z roku 1883 100·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·12. Usposobienie silne.

**Wiedeń**, 24 lutego 1894 r. godz. 2, minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 59·80, Węgierskie akcye kredytowe 435·50, Akcye anglo-austryackie 157·25, Akcye banku Union 267·75, Akcye kolei Karola Ludwika 217·40, Akcye kolei Północnej 296·—, Akcye kolei Południowej 106·25, Losy tureckie 63·90, Akcye kolei państwowej 319·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 270·25, Akcye kolei węgierskiej Północno wschodniej 97·30, Wiedeńskie losy komunalne 175·75, Akcye tytoniowe 208·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·30, Akcye kolei Elbetal 242·50, Akcye banku dla krajów koronnych 254·—, 4-prc. węgierska renta złota 117·55, Akcye banku związkowego 130·50, Rubel papierowy 1·33·75, Węgierska renta papierowa 95·20, Usposobienie ustalone

**Telegramy zbożowe** z dnia 23 lutego 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 17·80 do 17·90 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·31 do 7·33 zł. rzepak po —·— zł. Berlin: pszenica (na styczeń-luty) 144·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 31·80 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 42·60 fr.

---

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia) | 3·08 | 6·01 | 9·36 | 6·36 | 9·41 |
| Z Warszawy . . . | — | 6·01 | 9·36 | 6·36 | 9·41 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8) | — | — | 9·36 | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów | — | — | — | — | 9·41 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9) | — | 6·01 | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy p. Stryj . . . . . | — | — | 9·06 | 1·08 | — |
| Z Nadbrzezia i Tarnobrzega . . . . . | — | — | — | 6·36 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw głównym) | 2·48 | 10·02 | 9·46 | 6·21 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.) | 2·34 | 9·46 | 9·21 | 5·55 | |
| Z Suczawy . . . | 10·11 | — | 7·59 | 12·51 | 7·11 |
| Z Kimpolunga . . . | 10·11 | — | 7·59 | — | — |
| Z Radowiec . . . . | 10·11 | — | 7·59 | — | 7·11 |
| Z Berhometu n. S. i Czudyna . . . . | 10·11 | — | — | — | — |
| Z Nowosielicy . . . | — | — | — | — | 7·11 |
| Ze Słobody rungurskiej kopalni . . . . | 10·11 | — | — | — | 7·11 |
| Z Husiatyna przez Halicz . . . . . | 10·11 | — | 7·59 | — | — |
| Z Buczacza przez Halicz . . . . . | — | — | — | 12·51 | — |
| Z Bełzca . . . . . | — | — | — | 5·20 | — |
| Ze Sokala . . . . . | — | — | 8.16 | 5·26 | — |
| Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj . . . . . | — | — | 9.06 | 1·08 | — |
| Ze Stryja . . . . . | — | — | 9·52 | — | — |
| Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj . | — | — | 2·38 | — | — |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina | 3·01 | 10·41 | 5·26 | 11·11 | 7·36 |
| Do Warszawy . . . | — | 10·41 | 5·26 | — | 7·36 |
| Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . | — | 10·41 | — | — | 7·36 |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8) | — | — | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . . | — | — | 5·26 | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . . | — | — | — | 8·01 | — |
| Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu . . . . | — | 10·41 | 5·26 | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego) | 6·44 | 3·20 | 10·16 | 11·11 | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzam.) | 6·58 | 3.32 | 10·40 | 11·33 | — |
| Do Suczawy . . . . | 6·36 | — | 10 36 | 3·31 | 10·56 |
| Do Buczacza przez Halicz . . . . . | — | — | — | 3·31 | — |
| Do Husiatyna przez Halicz . . . . . | 6.36 | — | — | — | 10.56 |
| Do Słobody rungurskiej kopalni . . . . . | — | — | 10·36 | — | 10.56 |
| Do Nowosielicy. . . | 6·36 | — | — | — | — |
| Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . . . | 6 36 | — | — | — | — |
| Do Radowiec . . . . | 6·36 | — | 10·36 | — | 10·56 |
| Do Kimpolunga. . . | 6.36 | — | - | 3·31 | — |
| Do Sokala . . . . | — | — | 9·56 | 7·21 | — |
| Do Bełzca. . . . . | — | — | 9·56 | — | — |
| Do Borysławia p. Stryj | — | — | 7·21 | 10·26 | — |
| Do Ławocznego (Munkasca, Szerenesa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) . | — | — | 7·21 | 8.01 | — |
| Do Stanisławowa przez Stryj . . . . . | — | — | 10·26 | 8·01 | — |
| Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . . | — | — | 10·26 | — | — |
| Do Stryja . . . . . | — | — | 3·41 | — | — |

## UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgnąć tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów

## Nadesłane.


**Okulista dr. Teodor Bałłaban**

ordynuje w **horobach i operacyach ocznych** przy ul. Wałowej l. 7 od godziny 10—12 przed południ. i od 3–5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie od godziny 9—10 rano. 187

**Specyalista chorób gardła, nosa i płuc**

**dr. Kazimierz Trzcieniecki**

ul. Kopernika l 14, II. piętro.

b. sekundaryusz i lekarz na klinice laryngologicznej i wewnętrznej profesora Schröttera we Wiedniu po pięcioletnich studyach specyalnych, ordynuje od godziny 11—12 przed południem i od 3—5 po południu Dla ubogich bezpłatnie. 207

Zwracamy uwagę na inserat Magazyny au Printemps. 270


Do byłych członków Stowarzyszenia ku pielęgnowaniu chorych akademików w Wiedniu!

Pan Edward Tourneur sekretarz naszego Stowarzyszenia, które jest pod protektoratem Najjaśniejszego Pana Jego c. i k. Mości, obchodzi na przyszły miesiąc jubileusz 25 letni służby.

Nie wyliczamy jego zasługi dla dobra Stowarzyszenia będąc przekonani o tem że znakomita Jego działalność jest wszystkim byłym członkom naszego stowarzyszenia dobrze znaną.

Ażeby pana Tournera za jego zasługi uczcić, uprasza niżej podpisany komitet wszystkich byłych członków naszego Stowarzyszenia o łaskawy współudział na składkę, która by tem umożliwiła zabezpieczenie materyalne na starość

Łaskawe datki upraszamy adresować do: „Actions Comité des Vereines zur Pflege kranker Studierenden in Wien I Universität“.

Komitet Stowarzyszenia ku pielęgnowaniu chorych akademików.

Dr. Ernest Ludwik
c. k radca dworu, profesor wszechnicy, prorektor, członek izby panów, naczelnik, prezes honorowy.
Kand. praw Karol Prodinger, prezes;
Kand. praw Edward Stransky sekretarz;
Kand med. Włodzimierz Mogilnicki kasyer.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 24 lutego 1894.

Hotel Zorża.

PP. A. Gniewoszowa z Kontów, O Schnell z Firlejówki, M. Burzyński z Buczacza, E. Schnurpfeil z Gródka, St dr. Grudziński z Krakowa J. Nowakowski z Sędziszowa, E. Sutter z Biały.

Hotel Imperial.

PP. O. hr Dunin Borkowska z Ponikwy, A. br. Ka ri z Negostyna, T. Certowicz z Krakowa, J. dr. Falk ze Stanisławowa, J. Kunaszowski z Perekosy K. Lipiński z Sanoka, W. Żurakowska z Odessy, G. Ziembicki z Galicyi.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.


**August Schellenberg i Syn**
**we Lwowie,**
**dom bankowy i kantor wymiany.** 152

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. na 1.70 prowincyi zł.1.80 z dostawą


## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 24 lutego 1894.

| | płacą walutą zł | ct. | żądają austr. zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 216 | — | 219 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 267 | — | 270 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 368 | — | 378 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | — | — | 215 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. | 100 | 80 | 101 | 50 |
| „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 109 | 80 | 110 | 50 |
| Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| „ „ 4½ pr. w. a. „ w 57 l. | 97 | 30 | 98 | — |
| Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | 30 | 99 | — |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat | 98 | 20 | 98 | 90 |
| 4pr. w. a. los. w 52 l. | 98 | 20 | 98 | 90 |
| 4½pr. w. a. los. w 56 l. | — | — | — | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . . | — | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat | — | — | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | — | — | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 | 20 | 97 | 90 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 102 | 30 | 103 | — |
| Komunalne Banku kraj. 5% II. em. | 102 | 30 | 103 | — |
| Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . . | 105 | — | — | — |
| Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . . | 100 | — | 100 | 70 |
| „ „ „4 „ „ . . | 96 | 30 | 97 | — |
| „ „ „4% koronowej | 96 | 30 | 97 | — |
| Losy miasta Krakowa . . . . | 24 | 50 | 26 | 50 |
| „ „ Stanisławowa . . | — | — | — | — |
| **5. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski . . . . . | 5 | 89 | 5 | 99 |
| Napoleondor . . . . . | 9 | 88 | 09 | 98 |
| Półimperyał . . . . . | 10.10 | | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny . . . . | 1 | 35 — | 1 | 35·- |
| „ papierowy . . . | 1 | 33.— | 1 | 34 80 |
| 00 marek niemieckich . . . . | 60 | 85 | 61 | 40 |

bez kupona bieżącego.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 lutego 1894.

| **Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad . . . . . | 98 10 | 98.35 |
| luty-sierpień . . . . . | 98.— | 98.20 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec . . . . . | 97.90 | 98.10 |
| kwiecień-październik . . . . . | 97.90 | 98.10 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 148.— | 150.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 146.50 | 146.75 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . . | 160.50 | 161.50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. . . . . | 200.— | —.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. . . . . | 200.— | —.— |
| Renty Com. po 42 litr. austr. . | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr. . . . . | 160. - | 160.50 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 120.20 | 120.40 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 . | 97.65 | 97 85 |
| **2. Obligacye.** indem. 5 pr. (za zł. m. k. | | |
| Bukowiny . . . . . | —.— | —.— |
| Galicyi . . . . . | —.— | —.— |
| Niższej Austryi . . . . . | 109.75 | 110.75 |
| Siedmiogrodu . . . . . | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . . | 95.— | 96.— |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . | 157.50 | 158.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . . | 364.75 | 365.25 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 710 — | 725.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. . . . . | —.— | —.— |
| Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr. | -.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . . | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. | 255.40 | 256.— |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. . . | 1004. | 1008.— |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . . | 96. | 96.40 |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk | 459.50 | 460.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. . | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. . | —.— | — — |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. . | 2930. — | 2940.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . . | —.— | —.— |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. . | 268.50 | 269.— |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w. | 314.50 | 315.— |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. . | 195.50 | 196 40 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze . | 203.50 | 204 50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. . | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l. . . . . | 122.50 | 123.50 |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l. . . . . | 98.50 | 99 30 |
| „ „ „ „ „ 3 prc. . | 115.50 | 116.50 |
| „ „ „ „ 3 pr. emisya 1889 | 115.25 | 116.- |
| Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | 102.50 | 103.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . . | 98.— | 98.75 |
| „ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl. | 98.40 | 98.75 |
| „ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne . . . . . | 98.25 | 98.75 |
| Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l. | 100.50 | 101.- |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi . . . . . | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. . | 102.— | 103.50 |
| Banku aust: węg. 4½ pr. . . . . | 99.90 | 100.70 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc. . . . . | 100.75 | —.— |
| „ „ „ „ wyl. 4½ pr. . | 100.40 | 101.40 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc. . . . . | 98.— | 98.75 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . . . | —.— | —.— |
| Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4% | 100.— | 100.60 |
| „ „ po 100 zł. „ 1877 „ | 100.— | 100.60 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. . . . . | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) . . | —.— | —.— |
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . . | 88.50 | 89.50 |
| z r. 1884 . . . | 96.— | 96.55 |
| z r. 1866 . . . | —.— | —.— |
| z r. 1872 . . . | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. . | 105.50 | 106.50 |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 142.50 | 143.50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w. | 195.75 | 197.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. . . . . | 58.50 | 59.50 |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. | 144.— | 148.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. . . . . | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w. | 25.25 | 26.— |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. . | 24.50 | 25.50 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w. | 64.50 | 65.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. . . . . | 57.50 | 58.10 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 18.75 | 19.25 |
| „ „ węg „ po 5 zł. | 13.25 | 13.75 |
| Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 100 zł. a. w. . . . . | —.— | —.— |
| Salma po 40 zł. m. k. . . . . | 72.— | 73.— |
| St. Genois po 40 zł, m. k. . . . . | 70.50 | 72.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.) | —.— | —.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . . | 144.— | 147.— |
| „ „ po 50 zł. a. w. . . | 68.— | 72.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. . . . . | 48.— | 49.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . . | —.— | —.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg na 100 w. p. n. . . . . | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. . . . | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Hamburg za 190 marek w. p. n. . . | —.— | —.— |
| Londyn za ft. szt. . . . . | 125.— | 125.20 |
| Paryż za 100 fr. . . . . | 49.65·— | 49.72 5— |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski mon. . . . . | 5.93.— | 5.95·— |
| „ pełnej wagi . . . . . | 5.91.— | 5.93.— |
| Korona . . . . . | —.—·— | —.—·— |
| 20-frankówka . . . . . | 9.92·— | 9.93 5—·— |
| Rosyjski półimperyał . . . . . | —.—·— | —.—·— |
| Talar związkowy . . . . . | —.—·— | —.—·— |
| Srebro . . . . . | —.—·— | —·—·— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 2420 (1213 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hip. l. 352 ks. grunt. gm. kat. Peczeniżyn Leizora Zweiga własnej, na rzecz Mechla Heinischa pto 450 zł.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Peczeniżynie p. Henryka Szeiba.

Peczeniżyn, d. 14 lutego 1894.

---

L. 102: (1217 3–3)

Zbaraski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Altera Horowitz w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się dnia 14 marca 1894 i dnia 26 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 5/12 części realności objętej, wykazem 90 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zbaraż miasta tudzież realności objętych, wykazem 1854, 1855 i 1856 tej samej ks. grunt. a dłużników Szymona i Jenty Weihrauch własnych.

Na pierwszym terminie realności rzeczone sprzedane będą tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także niżej takowej.

Cena szacunkowa 5/12 części realności objętej wykazem 90 wynosi 412 zł. 50 ct. a cena szacunowa realności objętych wykazem 1854 1855 i 1856 wynosi łącznie 428 zł. 40 ct.

Wadyum wynosi 42 zł.

Zbaraż, dnia 10 lutego 1894.

---

L. 840 (1223 3–3)

Tarnowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że celem zniesienia współwłasności realności objętej wykazem hip. l. 282 gm. Strusina, Józefy z Komarków Mogilańskiej, Jana Komarka i Heleny z Komarków Bergerowej po 1/3 części własnej, odbędzie się dnia 20 marca i 17 kwietnia 1894 publiczna sprzedaż licytacyjna tej realności.

Cena wywołania i szacunkowa 1774 zł. 53 ct. w. a.

Wadyum 170 zł. wa.

Cena kupna z potrąceniem wszelkich ciężarów hipotecznych i publicznych, które na nabywcę przechodzą w dniach 30 po prawomocności aktu licytacyi złożoną być ma.

Resztę warunków i akt oszacowania przeglądnąć można w sądzie.

Tarnów, dnia 15 lutego 1894

---

L. 1096 (1146 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 400 zł. wa. z pn. na rzecz Abrahama Frauenglasa odbędzie się dnia 2 kwietnia i 7 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Cirli Białokamenietz a względnie tejże leżącej masy spadkowej własnej, w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 148 zł. 25 ct., na drugim terminie sprzedaż też niżej tej ceny nie niżej jednak 1/3 części takowej.

Wadyum 14 zł. 83 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 17 stycznia 1894 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana dr. Horowitza a pana adwokata dr. Parnasa zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 27 stycznia 1894.

L. 6270 (1225 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza, iż w sprawie powiatowej Kasy Oszczędności w Bochni przeciw deklarowanym spadkobiercom Apolonii z Kosteckich Górkowej pto 110 zł. w. a. odbędzie się dnia 3 kwietnia 1894 i dnia 10 maja 1894 publiczna sprzedaż realności dłużnika, lwh. 36 gm. kat. Wiatowice objętej na 1180 zł. a. w. ocenionej.

Wadyum wynosi 118 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół ocenienia oraz wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze a w dniu licytacyi w biórze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator p. Józef Grodyński z substytucyą adw. dr. p. Jana Szaflarskiego.

Niepołomice, dnia 18 lutego 1894.

---

L. 10718 (693 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 9 kwietnia 1894 o godzinie 10 rano odbędzie się relicytacya realności lwh. 156 ks. gr. gm. kat. Szarwark objętej przedtem małolet. Walentego Kmiecia własnej na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi, celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Psarski w Dąbrowie.

Dąbrowa, 30 grudnia 1893.

---

L. 6325 (934 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zatorze ogłasza, że dnia 9 kwietnia i 7 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Wawrzyńca Lofka w kwocie 70 zł. odbędzie się publiczna licytacya realności Anny 2 śl. Schabowej 3 śl. Pudasiowej własnej lwh. 449 gminy katastr. Zator objętej.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 18 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Karol Biegański adwokat w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Zator, dnia 20 grudnia 1893.

---

L. 45 (936 1—3)

Zatorski sąd powiatowy odbędzie 9 kwietnia 1894 o godzinie 10 rano dobrowolną licytacyę realności lwh. 59 i kilku parcel gruntowych z realności lwh. 38 i 61 w Zatorze położonych Maryanny, Józefa, Zofii, Karola, Stanisława Kopylkiewiczów i Teofili Olechowej własnych, nie niżej ceny szacunkowej 2089 zł. 92 ct.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Wierzycielom hipotecznym pozostawia się prawo hipoteki bez względu na cenę przez licytacyę osiągniętą.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Zator, dnia 18 stycznia 1894.

---

L. 17427 (1196 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 2 kwietnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 7 maja 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 218 według wyk. hip. ks. grunt. gminy kat. Markówka, Bazylego Stebleckiego własnej, na rzecz Rachmiela Siberherza pto 51 zł. i 23 zł.

Cena wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze,

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Henryka Szeiba.

Peczeniżyn, d. 5 stycznia 1894.

---

L. 1210 (1155 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 kwietnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 7 maja 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności wyk. hip. 1160 księgi grunt. gminy katastralnej Peczeniżyn objętej, Wincentego Strusiewicza własnej, na rzecz Hersza Schaffera pto 50 zł. w. a.

Cena wywołania 970 zł.

Wadyum 97 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, d. 26 stycznia 1894.

---

L. 306 (965 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 16 zł. 38 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Józefa Scharfa starszego w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy posiadłości wyk. hip. l. 205 gm. Zebrzydowice objętej, dłużniczki Katarzyny Kot własnej, w dwóch terminach, mianowicie, dnia 9 kwietnia i dnia 9 maja 1894 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. dr. Bresiewicz.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Kalwarya, 15 stycznia 1894.

---

L. 1209 (1154 1—3)

W tut. Sądzie obędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 kwietnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 7 maja 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności wykazu hip. 424 księgi gruntowej gminy Kniaźdwór objętej, Nykoły Makara własnej, na rzecz Kahanego pto 6 zł. i 33 ct.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczenniżyn, dia 26 stycznia 1894.

---

L. 1295 (1124 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, iż przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż 14/48 części realności lk. 162 w Rohatynie wedle wyk. hipot. Nr. 417 tejże gminy dłużniczki Gittli Latterman własnej, na zaspokojenie wierzytelności Jankla Lattermana w kwocie 150 zł. dnia 4 kwietnia 1894 i dnia 9 maja 1894 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 112 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 11 zł. 20 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 4 lutego 1894.

---

L. 8305 (883 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Nuchima Altschüllera jako prawonabywcy Markusa Altschüllera w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się dnia 5 kwietnia 1894 i dnia 10 maja 1894 o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż 77/84 części ciała hip. lwh. 750 księgi gr. gminy katast. Husiatyn objętego, dłużniczki Goldy Hollenberg własnych, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 3592 zł. 05 ct. sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 359 zł. 21 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Henryk Nathansohn w Husiatynie.

Husiatyn, d. 26 grudnia 1893.

---

L. 2206 (1211 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce do Jakóba Hanka zaległych rat amort. z pożyczki w kwocie 510 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 marca i 30 kwietnia 1894 o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacya realności pod lk. 18 objętej, Jakóba Hanka własnej.

Cena wywołania 2181 zł. wa.

Wadyum 218 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach zamianowany.

Dobczyce, dnia 15 sierpnia 1893.

---

L. 10176 (1111 1—3)

C. k. Sad obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi spadkobierców ś. p. Emila Sieradzkiego w kwocie 1050 zł. z pn. przeprowadzi w dniu 5 kwietnia i 10 maja 1894 każdym razem o 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. wyk. hip. 793 w Nowym Sączu Chaima Dawida i Reizli Wernerów własnej.

Cena wywołania 1450 zł.

Wadyum 145 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana adwokata dr. Barbackiego w Nowym Sączu.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Nowy Sącz, 20 stycznia 1894.

---

L. 60762 (1219 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu odbędzie się celem zaspokojenia resztującej pretensyi Banku krajowego dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem pochodzącej z pożyczki 11000 zł. dnia 5 kwietnia i 27 maja 1894 o godz. 10 przed południem licytacya realności należących do mas spadkowych Meilecha i Jütty Beglückter położonej pod lk. 270 m. i objętej wykazem hipot. 263 ks. gr. dla śródmieścia miasta Lwowa, przy której cenę wywołania stanowić będzie kwota 22000 zł.

Wadyum wynosi 2200 zł. a sprzedaż na pierwszym terminie najniżej za cenę wywoławczą, na drugim także niżej tej ceny lecz nie niżej jej 1/3 części nastąpić może.

Warunki licytacyjne i protokół opisania przynależności realności można przeglądnąć lub odpisać w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i dla tych, którymby uchwał sądowych w tej sprawie doręczyć nie można ustanawiamy kuratorem adw. Kamieńskiego z substytucyą adw. Jakubowskiego.

Lwów, 10 lutego 1894.

---

L. 19134 (1227 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi, dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 25 zł. 50 ct. i kwoty 566 zł. 85 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Kobyleckiego Jurka, w Kołomyi położonej, wykazem hip, l. 491 V objętej, w dwóch na dzień 3 kwietnia 1894 i 8 maja 1894, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze 5 wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub poniżej ceny szacunkowej w kwocie 1561 zł. 30 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także powyżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 156 zł. 13 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Kraśnickiego ze substytucyą adw. dr. Allerhanda został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 16 grudnia 1893.

---

L. 23064 (1288 1—3)

C. k. sąd powiatowy md. s. II. we Lwowie ogłasza, że w sądzie tutejszym w biórze IV. przeprowadzoną będzie publiczna licytacya ciała hip. lwh. 12 i 13 ks. gr. gm. Borki dominikańskie spólna własność Mikołaja i Hryńka Bilakowskich, Mikołaja i Anastazyi Pawluków stanowiących i ciał hip. lwh. 14 tejże księgi spólną własność Mikołaja i Hrynia Bilakowskich stanowiącej, celem zniesienia spólnej własności tych ciał hipotecznych na jednym terminie w dniu 2 kwietnia 1894 o godzinie 10 przed południem, na którym te ciała hipoteczne tylko powyżej ceny wywołania lub za takową co do ciała hipot. lwh. 12 w kwocie 9 zł., co do ciała hip. lwh. 13 w kwocie 270 zł. a co do ciała hip. lwh. 14 w kwocie 330 zł. ustanowioną, będą sprzedane

Wadyum wynosi 10 proc. każdej po szczególnej ceny wywołania.

Wyciągi hipoteczne, akt oszacowania i resztę warunków tej licytacyi wolno przejrzeć w registraturze.

Lwów, dnia 27 grudnia 1893.

---

L 14137 (1027 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności w Nadwórnie położonej wedle wyk. hip. 189 tejże gminy dłużnika Salamona Oblasa własnej, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa oszczędności i kredytu w Stanisławowie w kwocie 360 zł. dnia 11 kwietnia 1894 i 23 maja 1894 każdym razem o 10 godz. rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 79 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Józefa Müllera.

Nadwórna, 30 grudnia 1893.

---

L. 11048 (877 1—3)

C. k. Sąd miejsko-delegowany w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Grajnego w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności lwh. 77, 4/8 części realności lwh. 74 i 4/8 części lwh. 146 księgi grunt. dla gminy katastr. Marcówka objętej, masy spadkowej Józefa Pietyry względnie jego deklarowanych spadkobierców własnych a to w dniu 6 kwietnia 1894 o godz. 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 20 kwietnia 1894 także poniżej ceny szacunkowej.

Cenę szacunkową i cenę wywołania stanowi co do realności lwh. 77, 1015 zł., co do 4/8 realności lwh. 74, 215 zł., co do 4/8 realności lwh. 146, 5 zł.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 22 grudnia 1893.

---

L. 79 (650 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Berischa Lindenbauma przeciw Pinkasowi i Marjennie Duftom o zapłacenie 10000 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 9 kwietnia 1894 i dnia 9 maja 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze Nr. I. przymusowa sprzedaż realności pod nazwą Duftówka w Przemyślu położonej, wedle Dom. V. pag. 299 nr. haer. 1 dłużników Pinkasa i Marjenny Duftów własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 21151 zł. 80 ct.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Smutnego, z substytucyą adw. dr. Dawida w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 13 stycznia 1894.

---

L. 4868 (1283 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach ogłasza, iż w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Annie z Biernatów Stankiewiczowej i spól. pto 10 rat po 19 zł. 50 ct. wa. i reszty kapitału w kwocie 135 zł. 77 ct. wa. odbędzie się dnia 3 kwietnia 1894 i dnia 8 maja 1894 publiczna sprzedaż realności dłużnika lwh. 95 gminy kat. Wola Batorska objętej, na 3000 zł. wa. ocenionej.

Wadyum wynosi 300 zł.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania oraz wyciągi hipoteczne, można przejrzeć w registraturze a w dniu licytacyi w biurze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator p. Józef Grodyński z substytucyą adw. dr. p. Jana Szaflarskiego.

Niepołomice, d. 18 lutego 1894.

---

L. 7824 (1060 1—3)

C. k. Sąd Kęcki odbędzie w sprawie egzekucyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw Wojciechowi Lakowi, względnie tegoż nieobjętej masie i Annie Żak o 233 zł. 67 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności w Bulowicach pod Nr. 80 położonej, lwh. 80 objętej, egzekutów Wojciecha i Anny Żaków własnej, w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 9 kwietnia i 10 maja 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1090 zł.

Wadyum 109 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Juliana Sporna w Kętach.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, 30 grudnia 1893.

---

L. 22897 (1040 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na Fewronii Kusiak sumy 113 zł. 35 ct. w. a. z pn. licytacyę realności Wasyla Kusiaka własnej, wyk. hipot. l. 25 księgi gr. gminy Kozice objętej, na dzień 9 kwietnia 1894 i na dzień 7 maja 1894 zawsze o godz. 10 rano w biurze 4.

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Fedaka.

Lwów, dnia 31 grudnia 1893.

---

L. 4950 (1271 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 27 marca 1894 i dnia 27 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego funduszu propinacyjnego w kwocie 50 zł. w. a. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 319 gm. Nienadowa objętej, i 1/5 części realności objętej, wyk. hip. l. 464 tej gminy dłużnika Borucha Freifelda własnych.

Cena wywołania 254 zł.

Wadyum 25 zł. 40 ct.

Resztę warunków sprzedaży można przeglądnąć w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony pan Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 28 października 1893.

L. 18035 (1208 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Fanciszka Zająca do małol. Maryi Bartosik i spól. w kwocie 665 zł. 86 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 marca 1894 i 27 kwietnia 1894 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 22 w Karniowicach położonej, Maryi Bartosik i spól. własnej.

Cena wywołania 3067 zł. 50 ct.

Wadyum 306 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Keppler w Chrzanowie.

Chrzanów, d. 30 grudnia 1893.

---

L. 25296 (1238 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia na rzecz Wolfa Josefsberga kwoty 26 zł. 10 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności w Olszanicy położonej, wyk. hipot. 267 gminy Olszanica objętej, Wasyla Soroki własnej, która w tut. sądzie na dniu 13 marca 1894 i 17 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie a to na pierwszym za cenę wywołania 175 zł. 40 ct. lub wyżej tejże zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc. ceny ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych dr. Heyne adw. w Złoczowie.

Złoczów, 28 stycznia 1894.

---

L. 5712 (1250 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości pana Szablowskiego 150 zł. odbędzie się tutaj dnia 14 marca i 18 kwietnia 1894 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 23 gm. Żabno objętej, Walentego Rymarskiego własnej.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 18 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Mycinski w Żabnie.

Żabno, 23 października 1893.

---

L. 7085 (1246 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Joachima Brechnera przeciw Michałowi Misiarzowi (Komerkowi) o 1 zł. 50 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya połowy realności objętej wyk. hipot. l. 212 gminy Nieledwi, Michała Misiarza (Komerka) własnej, na dzień 15 marca i na dzień 19 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 12 zł.

Cena szacunkowa 120 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Grabowski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Milówka, 17 grudnia 1893.

---

L. 8925 (1241 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 31 według wyk. hip. 380 księgi gruntowej Romanówka Iwana Rupy i realności według wyk. hip. 803 tejże gminy Michała Muzyki własnej, na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia" w Pradze pto 374 zł. 59 ct. z przynależytościami.

Cena wywołania 1880 zł.

Wadyum 188 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się c. k. notaryusza Konstantego Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 31 grudnia 1893.

---

L. 10696 (1245 2—3)

W dniach 30 marca 1894 i 4 maja 1894 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya niewydzielonej połowy realności Maksyma Hasieka własnej, pod Nk. 175 w Starych Kutach wyk. hip. 637 objętej, na 167 zł. 50 ct. w. a. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Chaima Bernsteina w kwotach 36 zł. i 11 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 167 zł. 50 ct.

Wadyum 17 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, 30 listopada 1893.

---

L. 838 (1251 2—3)

Tarnowski sąd obwodowy uwiadamia, że celem zniesienia współwłasności realności objętej wykazem hipotecznym l. 281 gm. Strusina, Józefy z Komarków Mogilańskiej, Jana Komarka i Heleny z Komarków Bergerowej po 1/3 części własnej, odbędzie się dnia 20 marca i 17 kwietnia 1894 publiczna sprzedaż licytacyjna tej realności.

Cena wywołania i szacunkowa 2505 zł. 56 ct. a. w.

Wadyum 250 zł. w. a.

Cena kupna z potrąceniem wszelkich ciężarów hipotecznych i publicznych, które na nabywcę przechodzą w dniach 30 po prawomocności aktu licytacyi złożoną być ma.

Resztę warunków i akt oszacowania przeglądać można w sądzie.

Tarnów, dnia 15 lutego 1894.

---

L. 696 (1282 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 11 w Wołosówce położonej, wedle wyk. hip. l. 101 gminy Wołosówka nieobjętej masy spadkowej śp. Ołeksy Opalińskiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Mikołaja Staszków na dniu 27 lutego 1894 i na dniu 2 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż na pierwszym terminie za cenę wywołania 240 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipot. ustanawiono adw. dr. Saula Kiniowera w Zborowie.

Zborów, d. 27 stycznia 1894.

---

L. 9493 (1277 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 800 zł. odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 27 księgi gruntowej gminy Pilzno objętej, Mendla i Tauby Semlów własnej, w terminach dnia 27 marca 1894 i dnia 8 maja 1894.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Mikołaja Biestka z Pilzna.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 31 grudnia 1893.

---

L. 13468 (1272 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Lischego Weinbergera w kwocie 200 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Ropicy polskiej położonej a mianowicie 1/10 części ciała hipotecznego whl. 302 księgi gruntowej gm. katastralnej Ropica polska objętego Pawła Warcholika własnej, na dzień 29 marca i 30 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Sterna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 15 lutego 1893.

---

L. 2656 (1289 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. s. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na Zofii Koszulińskiej kosztów sporu w kwocie 49 zł. 37 ct. wa. z pn. licytacyę 1|3 części z 6|12 części ciała hipotecznego l. 27 i 1|3 z 6|12 części ciała hipotecznego l. 28 księgi gruntowej gm. katastralnej Zniesienia masy spadkowej ś. p. Stefana Horodeckiego własnych, na dzień 28 marca 1894 i na dzień 4 maja 1894 zawsze o godzinie 10 rano w biurze Nr. II.

Cena wywołania 63 zł. 33 1/3 ct. i 47 zł. 66 1/3 ct.

Wadyum 6 zł. i 5 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw dr. Sietnicki.

Lwów, dnia 18 stycznia 1894

---

# Konkursa.

L. 50 (1201 3—2

C. k. Rada szkolna okręgowa w Nisku ogłasza niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

a) Przy szkołach 1 klas. etat. z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Borkach, 2. w Gołcach, 3. w Mazianiu, 4. w Narcie nowym, 5. w Zalesiu.

b) Przy szkołach 2 klasowych na posady młodszych nauczycieli z płacą roczną po 300 zł.

1. w Jeżowem, 2. w Kopkach, 3. w Stanach.

c) Przy szkołach 4 klasowych:

1. w Kamieniu 3 posady z płacą po 300 zł., 2. w Ulanowie z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

d) Przy szkołach 5 klasowych mięszanych:

1. w Nisku z płacą roczną 300 zł., 2. w Rudniku posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem i 2 posady młodszych nauczycieli z płacą po 300 zł. i 10 prc. dodatkiem.

Na posadę starszego nauczyciela w Rudniku mają pierwszeństwo nauczyciele z egzaminem do szkół wydziałowych z grupy II. lub III.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nisku, za pośrednictwem swej władzy przełożonej w terminie do końca marca 1894 r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Nisku, dnia 17 lutego 1894.

C. k. Starosta Przewodniczący.

---

L. 1499 (1220 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 43 Gazety lwowskiej ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na cztery posady prowadzących księgi gruntowe przy sądach powiatowych w Bursztynie, Czortkowie, Borszczowie i Grzymałowie z dniem 10 marca 1894 upływa.

Lwów, 18 lutego 1894.

---

L. 2259 (1203 3—3)

Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje konkurs na 11 posad akuszerek okręgowych a to z siedzibą w Stebniku, Bolechowcach, Rychcicach, Schodnicy, Podbużu, Nahujowicach, Medenicach, Ułycznem, Bronicy, Hruszowie, i Popielach.

Do każdej z posad przywiązaną jest stała płaca o rocznych 50 złr. a. w. a nadto otrzyma akuszerka okręgowa za niesioną pomoc jednej ubogiej rodzącej wraz z pierwszą kąpielą dziecka wynagrodzenie w kwocie 1 złr. (te ostatnie b dą wypłacane w okresach kwartalnych.)

Dla akuszerki okręgowej obowiązaną jest gmina dostarczyć podwody tam i napowrót jeżeli odległość mieszkania akuszerki od mieszkania rodzącej jest większą jak 3 kilometry.

Podania wraz z świadectwami co do kwalifikacyi i dotychczasowej praktyki należy wnosić do Wydziału powiatowego w Drohobyczu najdalej po dzień 16 kwietnia 1894.

Z Wydziału powiatowego

Drohobycz dnia 16 lutego 1894.

---

L. 283 (1284)

W ogłoszeniu konkursowem z dnia 17 18 i 19 bm. Nr. Gazety 38 39 i 40 względem obsadzenia posady lustratora kas gminnych w powiecie Dolińskim zaszła pomyłka a mianowicie pensya roczna wynosi nie 900 złr, ale tylko 800 złr. a. w., co niniejszem prostujemy.

Z Wydziału powiatowego

Dolina dnia 22 lutego 1894.

---

L. 186 (1285)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych chrzanowskiego okręgu, rozpisuje się niniejszem konkurs mianowicie:

A) W 5 klasowej męskiej szkole w Chrzanowie: na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 300 złr. i 10 prc. na mieszkanie.

B) W 4 klasowej męskiej szkole w Jaworznie:

1. na posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł., dodatkiem miejscowego 50 zł., użytkiem z 1/2 morga grun. i opałem 150 centn. węgli;

2. na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. dodatkiem miejscowym 50 zł., użytkiem z 1/2 morgi gruntu i opałem 150 centn. węgli.

C) W 2 klasowej szkole w Dąbrowie:

1. na posadę kierującego nauczyciela z roczną płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem mieszkaniem;

2. na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 290 złr. i wolnem mieszkaniem.

D) W 2 klasowych szkołach ludowych w Brodłach, Byczynie, Ciężkowicach, Jeleniu, Kwaczale, Nowej Górze i Zarkach, na posady młodszych nauczycieli z roczną płacą 300 zł., a w Nowej Górze 10 prc. na mieszkanie.

E) W 1 klasowych szkołach ludowych w Balinie: z płacą 297 zł. 72 ct i użytkiem z 1 morga gruntu, Libiążu małym i Oklesiu z roczną płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Kandydaci na posady nauczycieli w szkołach 5 klasowych mają się wykazać kwalifikacyą do szkół wydziałowych z grupy przyrodniczej, lub patentem z ukończonego kursu rysunkowego w szkole przemysłowej, kandydatki zaś ubiegające się o posadę w 5 klasowej żeńskiej szkole mają się wykazać patentem kwalifikacyjnym nauczycielskim i świadectwem ukończenia kursu robót przy szkole wydziałowej w Krakowie, lub we Lwowie.

Od kandydatów i kandydatek ubiegających się o posady w szkołach 1 i 5 klasowych wymaga się także kwalifikacyi do nauczania języka niemieckiego.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o posady w szkołach 1 i 2 klasowych winni się wykazać patentem kwalifikacyjnym do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim.

Podania należycie udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej i wykazu lat służby należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie, najdalej do końca marca 1894, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W końcu oznajmia się, że posady młodszych nauczycieli w szkołach 2 klasowych, oraz posady w szkołach jednoklasowych, mogą być także prowizorycznie obsadzone, o które mogą się ubiegać kandydaci i kandydatki mający świadectwo dojrzałości z c. k. seminaryum nauczycielskiego.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Chrzanowie, dnia 15 lutego 1894.

Przewodniczący c. k. Starosta.

---

L. 1797 (1261 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Kolbuszowej i Żabnie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o te lub przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnego wnosić należy do 30 marca 1894 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie względnie w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 22 lutego 1894.

---

# Upadłości.

L. 1972 (1266)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że ustanowiono zarządcą masy konkursowej Dawida Stöckla nieprotokołowanego kupca w Tarnopolu dotychczasowego zarządcę adw. dr. Włodzimierza Łuczakowskiego zaś tegoż zastępcą Stanisława Łuczakowskiego koncypienta adwokackiego w Tarnopolu zamieszkałyah.

Tarnopol, 10 lutego 1894.

---

# Kuratele.

L. 8307 (1274)

Kuratela nad marnotrawcą Kaźmierzem Rożnowskim z Brodeł uchylona.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Krzeszowice, dnia 31 grudnia 1893.

---

L. 29169 (1267 1—3)

Nastię 1 śl. Kopelczuk, 2 śl. Obuszak, 3 śl. Dmytreńko, 4 śl. Juszczak z Gopowa za marnotrawczynię uznano i pod kuratelę postawiono, kurator jej Ilko Kusznier z Gopowa.

C. k. Sąd powiat. miej del.

Kołomyja, 31 stycznia 1894.

---

L. 964 (1182)

Józef Bania gospodarz ze Swarzowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem Stanisław Panek ze Swarzowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 28 stycznia 1894.

---

L. 10671 (1171 1—3)

Julia z Marfiaków Michalska z Dolnej wsi uznana marnotrawną, kuratorem dla niej Józef Michalski ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, 8 lutego 1894.

---

L. 10358 (1191)

Fed Tutka z Błudnik marnotrawcą jego kuratorem Wasyl Zasiedko z Błudnik.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 28 września 1892.

L. 22459 (1240 2—3)
Jakób Fedyszyn z Przewłoki uznany został marnotrawcą i niewłasnowolnym.
Kuratorem ustanowiono Maksyma Dalewskiego z Przewłoki.
C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 29 stycznia 1894.

L. 3 (1242 1—3)
Iwan Peniuta z Liczkowiec uznany za umysłowo chorego, kuratorem tegoż Wawro Peniuta z Liczkowiec.
C. k. Sąd powiatowy.
Husiatyn, dnia 8 stycznia 1994.

L. 20960 (1249 1—3)
Hnat Cybulski z Bobiatyna powiat Sokal został uznany marnotrawcą, kuratorem jego jest Prokop Cybulski.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 30 grudnia 1893.

L. 12830 (1239 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brzesku ogłasza, iż Michał Pawełek z Uszwi uznany został za marnotrawcę a kuratorem dlań Jan Miłkowski ustanowiony został.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 28 grudnia 1893.

L. 8257 (1189)
Onufry Brodziuk z Ostrowa marnotrawcą.
Jego kuratorem jest Onufry Furman, gospodarz z Ostrowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, dnia 26 lipca 1892.

L. 4449 (1192)
Michał Fedorowicz, syn Jana i Anny z Szupeniuków Fedorowicz z Maryampola uznany marnotrawcą.
Jego kuratorem Jędrzej Semenowicz z Maryampola.
C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, dnia 24 kwietnia 1893.

L. 1655 (1195 1—3)
Onufrego Luczkę ze Sławnej uznano marnotrawcą i kuratorem Demka Mychajliszyna ze Sławnej ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy.
Zborów, dnia 14 lutego 1894.

L. 1278 (1117 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że Jurko Łunio z Czołhyń uznany został marnotrawcą a kuratorem ustanowiony Seńko Majuk z Czołhyń.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 9 lutego 1894.

L 15154 (1147 1—3)
C. k. sąd powiatowy m. d. w Brzeżanach ogłasza, że na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach z dnia 16 grudnia 1893 l. 7777 uznano Onufrego Matusa z Potutor umysłowo niedołężnym ustanawiając dla niego kuratorem Łucia Korolusa.
Brzeżany, 31 grudnia 1893.

L. 4144 (1131 1—3)
Jewdochę Kuziak 2 śl. Słozanska z Lisowiec uznano za marnotrawczynię i ustanowiono dla niej kuratorem Michała Zabaryłę z Lisowiec.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste, dnia 30 kwietnia 1893.

# Wyroki prasowe.

Zl. 31 (901)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 2 der periodischen Druckschrift: „Parlamentär" vom 4 Februar 1894 enthaltenen Artikel mit den Aufschriften: 1. „Culturträgerin", 2 „Der deutsche Besitzstand", 3. unter der Rubrik „Vom Tage" mit der Aufschrift: „Die russisch-uniirte Kirche in Galizien und Lodomerien" in der Stelle von „Mit dieser Antwort" bis „immer schöner" das Vergehen ad 1. und 2. nach § 302 St. G. und ad 3. das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach § 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 6 Februar 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 5 der periodischen Druckschrift: „Humoristische Blätter" vom 4 Februar 1894 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Kaiser Wilhelm und Fürst Bismarck" das Vergehen nach § 491 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach § 489 St. P. O. die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.
Wien, am 6 Februar 1894.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1894, Z. 1026, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Kladensky hornik a hutnik" vom 5 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Surove" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1894, Z. 345, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Cesky venkov" vom 3 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Slavnemu klubu poslancu narodni strany svobodomyslne na snemu kralovstvi ceskeho v Praze" nach den §§ 65 a u. b St. G. verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Jänner 1894, Z. 648, die Weiterverbreitung der Nr. 72 der Zeitschrift: „Pizensky Obzor" vom 9 September 1893 wegen des Artikels: „O ceske politice pise" „Straz na Sumave" nach den §§ 58 c u. 59 c St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1894 Z. 300, die Weiterverbreitung der Nummer „na ukazku" der Zeitschrift: „Straz na Cidline" vom 6 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Okresni skolni rada proti „Sokolu" nach § 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Jänner 1894, Z. 277, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Nezavisle Listy, Casopis radikalni" vom 5 Jänner 1894 wegen der Artikel: „Pomsta za hr. Taaffa (Hlas z Moravy)" — „Z Moravy — Koalicni era na Morave" und „Proto chceme samostatnost" nach den §§ 65 a u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Jänner 1894, Z. 425, die Weiterverbreitung der Nr 7 der Zeitschrift: „Obrana Prace" vom 13 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Z rolnictva" nach den §§ 65a u. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ungar-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1894, Z. 676, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Velehrad" vom 17 Jänner 1894 wegen des Artikels: „O dejinach Rakouska" nach den §§ 65a und 300 St. G. verboten.

Zl. 32 (943)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1894, Z. 319, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „L'Alto Adige" vom 20 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Lo statuto degli anarchici di Carrara" nach §§ 65 lit. a, b, c u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Jänner 1894, Z. 275, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Posel lidu" vom 10 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Cesty k blahobytu" nach §§ 302 u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Jänner 1894, Z 565, die Weiterverbreitung der angeblich in Paris gedruckten Flugschrift: „Obcane vojaci" nach den §§ 63, 64, 65 a und 223 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Jänner 1894, Z. 524, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Zihadlo" vom 9 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Volby do obchodni komory Olomoucke" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1894, Z. 736, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Odborne Listy" vom 18 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Rec pana vrchniho horniho komisare Dr. Riela" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Jänner 1894, Z. 283, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Il Dalmata" vom 10 Jänner 1894 wegen des Artikels: „Il caso dell' altro giorno" nach § 300 St. G. verboten.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 11769 (1244 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Jakima Makohona, że Grześko Kuczma wniósł przeciw niemu i Harasymowi Reusowi pozew de praes. 27 listopada 1893 l. 11769 o uznanie prawa własności i o zaintabulowanie się za właściciela ciała hip. w. h. l. 878 gminy katastralnej Chorostków objętego z pn.
W sporze tym wyznaczono termin na dzień 27 lutego 1894 o 9 godz. rano i ustanowiono dla niego kuratorem Mikołaja Kozłowskiego w Chorostkowie, któremu Jakim Makohon odpowiednie wskazówki podać, lub zastępstwo swoje innemu pomocnikowi przekazać ma.
Kopyczyńce, 28 listopada 1893.

L. 5758 (1134 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby Heleny Zielińskiej z 15 stycznia 1894 l. 2432 posiadacza 4 prc. listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie serya III. Nr. 17486 na 1000 zł., Nr. 3628 na 2000 koron i Nr. 7470 na 2000 koron w. a., aby takowe w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu na żądanie Heleny Zielińskiej za umorzone i wszelkiej prawnej mocy pozbawione uznane zostaną.
Lwów, dnia 10 lutego 1894.

L. 50168 (1135 3—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia Wojciecha (Adalberta) Schneider z miejsca pobytu niewiadomego, że z powodu zapisanego jemu i jego rodzeństwu przez Maryę Gromadzką dnia 19 maja 1890 we Lwowie zmarłą testamentem z dnia 16 maja 1890 legatu w kwocie 1000 złr. ustanawia się w celu doręczenia mu uchwały tut. sąd. z 2 kwietnia 1892 l. 47792/891, kuratorem adwokata dr. Soronia, a tegoż zastępcą adwokata dr. Kulikowskiego i doręczenie tej uchwały ustanowionemu kuratorowi się zarządza.
We Lwowie, 20 stycznia 1893.

L. 503 (986 3—3)
C. k. Sąd obwodowy stanisławowski powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feiwla Izaka Grubin, że na prośbę Banku krajowego we Lwowie uchwałą tegoż c. k. sądu z 29 listopada 1893 l. 17971 przeciw niemu nakaz zapłaty o 500 zł. z pn. wydanym został i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum dr. Hauslichowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do jego ochrony praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
C. k. Sąd obwodowy.
Stanisławów, 10 stycznia 1894.

L. 4157 (1255 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejs. del. S. I. oznajmia nieobecnemu Kazimierzowi Dąbrowskiemu, że przeciw niemu dr. Karol Paździera pozew o zapłacenie kwoty 22 zł. 95 ct. wniósł.
Gdy miejsce pobytu Kazimierza Dąbrowskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Zygmunta Lisiewicza, a tegoż zastępcą adwok. dr. Starczewskiego.
Do rozprawy drobiazgowej wyznacza się termin na dzień 28 marca 1894 o godzinie 9 przed południem w izbie rozpraw Nr. 2.
Wzywa się zatem Kazimierza Dąbrowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, dnia 6 lutego 1894.

L. 7943 (1190
Dla z miejsca pobytu i życia niewiadomego Danyła Zasiedko celem doręczenia tabularnej uchwały z 25 kwietnia 1893 l. 4131 ustanowiono kuratora Hnata Hewę z Międzyhorzec.
C. k. Sąd powiatowy.
Halicz, 16 sierpnia 1893.

L. 377 (1214 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Rachelę z Berkowiczów Rostalową z życia i miejsca obecnego pobytu niewiadomą, że przeciw niej wniósł Hersch Berkowicz z Pilzna skargę do l. 377 o zapłatę 200 złr. z pn., i że na takową termin do rozprawy sumarycznej na dzień 25 kwietnia 1894 godzinę 9 rano wyznaczono, a dla niej Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilznie kuratorem ad actum ustanowiono i wzywa tąż Rachelę Rostalową, aby temu kuratorowi należytej informacyi do obrony przed powyższym terminem udzieliła, albo sama na takowy się stawiła, albo wreszcie innego zastępcę prawnego sobie obrała i o nim tutejszy sąd zawiadomiła, gdyż inaczej złe s utki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 22 stycznia 1894.

L. 906 (1080 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sablika, że Wilhelmina Czecz de Lindenwald i spólnicy, wnieśli przeciw niemu skargę o wykreślenie prawa kamieniołomu ze stanu biernego realności l. wh. 34 i 404 w Kozach.
Wzywa się zatem Jana Sablika, aby we własnym interesie udzielił informacyi do obrony ustanowionemu dla niego kuratorowi p. dr. Józefowi Schmetterlingowi adwokatowi w Białej, lub innego pełnomocnika sobie obrał.
Biała, dnia 29 stycznia 1894.

L. 907 (1081 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Daniela Lochtera, Jędrzeja Englerta, Jana Sablika, Kazimierza Szklarskiego i Józefa Sablika, że Wilhelmina Czecz de Lindenwald i spólnicy wnieśli przeciw nim skargę o wykreślenie prawa kamieniołomu ze stanu biernego realności l. wh. 34 i 404 w Kozach.
Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, aby we własnym interesie udzielili informacyi do obrony ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Józefowi Schmetterlingowi, adwokat. w Białej, lub innego pełnomocnika sobie obrali.
Biała, dnia 31 stycznia 1894.

L. 820 (1183)
Na skutek podania c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych w Krakowie de pr. 30 grudnia 1888 l. 9032 imieniem Wysokiego c. k. Skarbu kolejowego wniesionego, tutejszy c. k. sąd powiatowy zarządza w myśl §. 18 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 dz. p. p. dochodzenia celem rozpoznania gruntów kolejowych c. k. kolei państwowej linii Sucha-Skawina w gminie Wola radziszowska.
Wzywa się wszystkich tych, którzyby żądanem wydzieleniem gruntów kolejowych z uwolnieniem od wszelkich ciężarów hipotecznych czuli się pokrzywdzeni, aby w terminie edyktalnym najdalej do dnia 25 kwietnia 1894 r. roszczenia swe w tutejszym sądzie ustnie lub pisemnie zgłosili, późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.
C. k. Sąd powiatowy.
Myślenice, dnia 18 lutego 1894.

L. 3874 (1187 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niniejszem Jana Jedziniaka z miejsca pobytu niewiadomego, że ojciec tegoż Wincenty Jedziniak umarł w Bączałce z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 3 czerwca 1893 i że rzeczą Jana Jedziniaka jest w przeciągu roku do niniejszego spadku albo osobiście, albo przez pełnomocnika ustanowić się mającego się zgłosić, bowiem po upływie tego czasu spadek z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Michałem Dziadurą przeprowadony i przyznany będzie.
Brzostek, 21 grudnia 1893.

L. 4240 (1098 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Bronisławę Heniszową, że w sprawie powiatowej kasy oszczędności w Krakowie przeciw niej pto 6000 zł. a. w. z pn. ustanowiony został dla niej kuratorem ad actum adw. dr. Szaflarski, z substytucyą adw. dr. Gluzińskiego celem doręczenia Bronisławie Heniszowej rezolucyi z 7 stycznia 1894 l. 245 i następnych w tej sprawie zapaść mających, i poleca Bronisławie Heniszowej, aby potrzebnych do obrony jej praw dowodów kuratorowi dostarczyła, albo innego pełnomocnika wybrała, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sama sobie przypisze
Kraków, dnia 7 lutego 1894.

L. 3346 (1075 1—3)
C. k. Sąd Krajowy w krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stanisława Zubrzyckiego, iż w celu zaspokojenia sumy 250 złr. a. w. zaintabulowanej na rzecz jego w stanie biernym realności pod lk. 33 dz. IV w Krakowie złożono do depozytu sądowego na rzecz jego kwotę 250 złr., tudzież, iż dla niego ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr Władysława Kastorego.
Kraków, dnia 3 lutego 1894.

L. 28278 (1226 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie postanowił na podstawie §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Nr. 30 Dz. p. p. na wniosek c. k. Namiestnictwa ustanowić następujących znawców do ocenienia przedmiotów, wywłaszczeniu na rzecz kolei żelaznych uledz mogących, na rok 1894 a w szczególności:

**A) Z zawodu gospodarstwa wiejskiego.**

1. Kazimierza Rudnickiego, przełożonego obszaru dworskiego w Strzałkach, powiat Bóbrka.
2. Witołda Niezabitowskiego właściciela dóbr w Łankach małych, pow. Bóbrka.
3. Tadeusza Linka, rządcę dóbr w Chodorowie, powiat Chodorów.
4. Tomasza Schwettera, dyrektora dóbr państwa Bohorodczany, powiat Bohorodczany.
5. Franciszka Hessa, dyrektora dóbr państwa Sołotwina, powiat Sołotwina.
6. Bogusława Horodyńskiego, właściciela dóbr Korsów, powiat Brody.
7. Michała Kukurewicza, rządcę dóbr w Toporowie, powiat Łopatyn.
8. Józefa Kopystyńskiego, dzierżawcę dóbr w Potutorach, powiat Brzeżany.
9. Józefa Tyszkowskiego, dzierżawcę dóbr w Kozówce powiat Brzeżany.
10. Stanisława Wysockiego, właściciela dóbr w Jasienicy, powiat Brzozów.
11. Albina Słoneckiego, właściciela dóbr w Zadórowie, powiat Monasterzyska.
12. Włodzimierza Morawskiego właściciela dóbr Oleszy, powiat Monasterzyska.
13. Tytusa Artura Zarzyckiego, właściciela dóbr Chotylub, powiat Cieszanów.
14. Mikołaja hr. Wolańskiego, c. k. podkomorzego i właściciela dóbr w Pauszowce, powiat Czortków.
15. Józefa Nowosieleckiego, współwłaściciela dóbr Wojtkowej, powiat Bircza.
16. Karola Hetpera, c. k. zarządcę domen i lasów z Bolechowa, powiat Bolechów.
17. Szczęsnego Firleja, właściciela dóbr Bojary ad Rolów, powiat Medenice.
18. Henryka Głowackiego, właściciela dóbr Liśniowice, zamieszkałego we Lwowie powiat Gródek.
19. Jana Bertemiliana Breuera, właściciela dóbr w Suchej woli, powiat Janów.
20. Ludomira Cieńskiego, właściciela dóbr Okna, powiat Horodenka.
21. Seweryna Korytkę, właściciela dóbr w Scichodole, powiat Husiatyn.
22. Antoniego Brzuszkiewicza. przełożonego obszaru dworskiego w Chorostkowie, powiat Kopyczyńce.
23. Juliusza Fromia, zarządcę dóbr w Pawłosiowie, powiat Jarosław.
24. Zdzisława Liskowackiego, dzierżawcę dóbr w Nohaczowie, powiat Jaworów.
25. Klemensa Torosiewicza, właściciela dóbr w Ostrowie, powiat Busk.
26. Stanisława Łodyńskiego, właściciela dóbr Nahorce małe, powiat Kamionka Strumiłowa.
27. Romana kniazia Puzynę, właściciela dóbr w Gwoździcu, powiat Gwoździec.
28. Walerego Łysakowskiego, właściciela dóbr w Korsowie, powiat m. d. Kołomyja.
29. Franciszka Mathiasa, zarządcę dóbr w Jasionowie górnym, powiat Kosów.
30. Marcelego Nadziaka, właściciela dóbr Serednicy, powiat Ustrzyki dolne.
31. Dawida Abrahamowicza, właściciela dóbr w Siemianówce, powiat Szczerzec.
32. Czesława Lekczyńskiego, właściciela dóbr w Remenowie, powiat Lwów m. del. S. II.
33. Romualda Makarewicza, dyrektora Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych we Lwowie.
34. Karola Reinera, emeryt. radcę budownictwa we Lwowie.
35. Jana Stelcera, emeryt. rządcę dóbr kameralnych we Lwowie.
36. Adolfa Grochowalskiego, oceniciela sądowego we Lwowie.
37. Włodzimierza Hermana, b. właściciela dóbr zamieszkałego we Lwowie.
38. Andrzeja Broniewskiego, c. k. nadleśniczego we Lwowie.
39. Stanisława hr. Stadnickiego, właściciela dóbr, prezesa Rady powiatowej w Mościskach, powiat Mościska.
40. Antoniego Iwanickiego, właściciela części dóbr w Cucyłowie, powiat Nadwórna.
41. Kazimierza Zarębę, dzierżawcę dóbr w Uhrynowie, powiat Podhajce.
42. Jakóba Sikorskiego, byłego rządcę dóbr biskupich w Przemyślu.
43. Kazimierza Zbyszewskiego, rządcę dóbr Bakończyce w Rozubowicach, powiat Przemyśl.
44. Hipolita Bohdana, właściciela dóbr Zadwórze, powiat Gliniany
45. Wiktora Kopystyńskiego, dzierżawcę dóbr Kuropatnik,i powiat Bursztyn.
46. Wincentego Żelechowskiego, właściciela dóbr Hrehorów, powiat Rohatyn.
47. Władysława Spaustę, dzierżawcę dóbr Tatarynowa, powiat Komarno.
48. Ludwika Balickiego, właściciela dóbr w Wykotach, pow. m. d. Sambor.
49. Wojciecha Wasilewskiego właściciela dóbr w Siemuszowej, powiat m. d. Sanok.
50. Antoniego Cegleckiego, właściciela dóbr w Krasnem, powiat Grzymałów.
51. Stefana Moysę Rosochackiego, właściciela dóbr Rudniki, powiat Śniatyn.
52. Włodzimierza Zagórskiego, właściciela dóbr Dżurów, powiat Zabłotów.
53. Feliska Obertyńskiego, właściciela bóbr Sawczyn, powiat Sokal.
54. Wacława Fabiańskiego, rządcę dóbr w Poturzycy, powiat Sokal.
55. Jana Burzyńskiego, właściciela dóbr w Uhrynowie górnym, powiat m. d. Stanisławów.
56. Aleksandra Rodakowskiego, właściciela dóbr w Jeziorku, powiat Halicz.
57. Franciszka Topolnickiego, właściciela dóbr w Posadzie Chyrowskiej, powiat Starasól.
58. Juliusza Barańskiego, właściciela dóbr w Łukawicy niżnej, powiat Stryj.
59. Aleksandra Stojałowskiego, właściciela realności w Stryju.
60. Tadeusza Lachmana, zarządcę dóbr w Mikulińcach, powiat Tarnopol.
61. Władysława Wororzyńskiego, dzierżawcę dóbr w Seredyńcach, pow. Tarnopol.
62. Ks. Franciszka Sawę, łac. proboszcza i prezesa Rady powiatowej w Tłumaczu.
63. Józefa Sokołowskiego, dzierżawcę dóbr Iwania, powiat Tarnopol.
64. Jozefa Kaliniewicza, dzierżawcę dóbr Plebanówka, powiat Trembowla.
65. Maryana Kemplicza, współwłaściciela dóbr w Myszkowie, powiat Zaleszczyki.
66. Franciszka Czerniakowskiego, właściciela dóbr w Klimkowcach, powiat Nowesioło.
67. Juliusza Kopczyńskiego, właściciela dóbr w Roznoszyńcach, powiat Zbaraż.
68. Bronisława Ujejskiego, właściciela dóbr Sewerynka powiat Olesko.
69. Stanisława Pawlikowskiego, właściciela dóbr Bereźnica królewska, powiat Żydaczów.
70. Antoniego Listowskiego, rządcę dóbr Cucyłowce, powiat Mikołajów.
71. Wilhema Noah, w Sokalu.
72. Józefa Jędrzejowicza, w Litiatynie.
73. Stanisława Langie, emeryt. nadinżyniera c. k. kolei państwowych we Lwowie.

**B) Z zawodu leśnictwa.**

1. Norberta Okołowicza, nadleśniczego dóbr Wysuczka, powiat Borszczów.
2. Ludwika Ungera, c. k. zarządcę lasów kameralnych w Dobromilu.
3. Karola Hetpera, c. k. zarządcę lasów i domen w Bolechowie.
4. Emanuela Mascheka, nadleśniczego w Ludwikówce, powiat Dolina.
5. Konstantego Linderskiego, leśniczego w Jaworowie.
6. Władysława Lisowskiego, c. k. zarządcę domen i lasów w Rypiance, powiat Kałusz.
7. Władysława Kornickiego c. k. zarządcę domen i lasów w Kałuszu.
8. Artura Gretschla, nadleśniczego państwa Busk w Grabowy, powiat Kamionka Strumiłowa.
9. Józefa Krupińskiego, c. k. zarządcę lasów i domen w Berechach dolnych, pow. Ustrzyki dolne.
10. Antoniego Romańskiego, zarządcę lasów w Winnikach.
11. Andrzeja Broniewskiego, c. k. nadleśniczego we Lwowie.
12. Romualda Makarewicza, egzamin. leśnika i dyrektora Towarz. wzajemnej pomocy oficyalistów pryw. we Lwowie.
13. Edwarda Bilińskiego, samoistnego gospodarza leśnego zamieszkałego w Przemyślu
14. Floryana Stormke, leśnika i właściciela dóbr Lipowce, pow. Przemyślany.
15. Wilhelma Kropaczka, nadleśniczego w Jaśliskach, powiat Rymanów.
16. Bronisława Rozwadowskiego, właściciela dóbr w Turówce, powiat Skałat.
17. Antoniego Cihlara, jeneralnego zarządcę dóbr w Spasie, pow. Staremiasto.
18. Alfreda Schmatterę, emeryt. zarządcę dóbr państwa Skole i leśnika zawodowego zamieszkałego w Skolem pow. Skole.
19. Franciszka Tichego, właściciela realności w Siemianie, powiat Zbaraż.

**C) Z zawodu budownictwa.**

1. Michała Wiszniewskiego, budowniczego w Brzeżanach.
2. Stanisława Rutowskiego, budowniczego w Jarosławiu.
3. Karola Reinera, emeryt. c. k. radcę budownictwa we Lwowie.
4. Juliana Cybulskiego, budowniczego we Lwowie.
5. Adolfa Kuhna, architektę i budowniczego we Lwowie.
6. Ludwika Ramulta, budowniczego we Lwowie.
7. Ludwika Radwańskiego, autoryzowanego inżyniera cywilnego we Lwowie.
8. Zygmunta Kędzierskiego, autoryzowanego inżyniera cywilnego we Lwowie.
9. Wincentego Rawskiego, autoryzowanego architektę we Lwowie.
10. Michała Zajączkowskiego, budowniczego miejskiego w Przemyślu.
11. Franciszka Gamskiego, przedsiębiorcę i właściciela realności w Przemyślu.
12. Józefa Jägermana, autoryzowanego inżyniera cywilnego w Stanisławowie.
13. Alojzego Muzykę, właściciela realności i przesiębiorcę budowli w Stryju.
14. Józefa Hawliczka, emeryt. c. k. nadinżyniera w Stryju.
15. Karola Negrusza, budowniczego miejskiego w Samborze.
16. Jana Zakrzewskiego budowniczego miejskiego w Tarnopolu.

**D) Z zawodu fabrykantów.**

1. Rudolfa Suttnera, właściciela fabryki kotłów w Kołomyi.
2. Franciszka Vinzenza, właściciela dystylarni nafty w Sopowie, pow. Kołomyja.
3. Juliusza Mikolasza, właściciela fabryki spirytusu we Lwowie.
4. Jana Adama Baczewskiego, właściciela fabryki spirytusu we Lwowie.
5. Jana Pachmana, właściciela realności i fabrykanta kotłów w Stanisławowie.

**E) Dla przedmiotów górnictwa.**

1. Leona Syroczyńskiego inżyniera górnictwa przy Wydziale krajowym we Lwowie,
2. Cypryana Ciepanwoskiego, zaprzysiężonego inżyniera górnictwa w Przemyślu.
3. Wilhelma Noah, inżyniera górnictwa w Sokalu.

---

L. 287 (1253 2—3)

C. k. Dyrekcya policyi poszukuje do wynajęcia na lat dziesięć od 1 września 1896 w śródmieściu lub w pobliżu śródmieścia domu na pomieszczenie urzędu.

Dom powinien mieć 60 70 pokoi, jasnych, obszernych, kilka kuchen, co najmniej dwoje schodów, dwie bramy, obszerne podwórze.

W domu nie mogą być sklepy ani prywatne pomieszkania.

Pożądanem byłoby wybudowanie nowego domu, do którego planów dostarczyłaby c. k. Dyrekcya policyi.

Bliższych informacyi zasięgnąć można w godzinach urzędowych w biurze prezydyalnem c. k. Dyrekcyi policyi i tam wnosić oferty.

Lwów, 20 lutego 1894.

---

L. 19102 (1243 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do wiadomości, że Julia Starosolska wytoczyła przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Lebrechtowi Christianowi Elsner, Zofii Margarecie Hoffmann i Maryannie Fryderyce Brachmann, Krystynie Kunegundzie Elsner i Maryi Magdalenie Elsner, proces ustny o uznanie wierzytelności 1500 zł. m. k. za umorzoną i prawa zastawu w poz. dom ant. 11 pag. 417, n. 24, on. wstanie biernym realności l. kons. 37 w Jarosławiu zaintabulowanego za zgasłe.

Wzywa się tedy niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, aby na terminie 12 marca 1894 w tutejszym sądzie obronę wnieśli, lub pełnomocnika swego ustanowili.

Kuratorem dla nich ustanowiono adwokata dr. Grabowskiego z Jarosławia.

Jarosław, 27 grudnia 1893.

---

L. 2857 (1260 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Naftalego Rubina, że wniesionych przeciw niemu przez Annę Artwikową pozew o 2700 złr., 7 złr. 60 ct. i alimentacyę po 9 zł. miesięcznie od 22 czerwca 1893 r. począwszy, ustanowionemu dlań kuratorowi adwok. dr. Juliuszowi Chodackiemu, z substytucyą adw. dr. Jana Steca doręczył.

Tarnów, dnia 15 lutego 1894.

---

L. 4829 (1256 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 28 stycznia 1894, do l. 4829 wnieśli Józef Strzyżowski imieniem kurandki Agnieszki Szczeblowskiej i Anna Rybińska przeciw Janowi Naurniakowskiemu względnie tegoż niewiadomym z życia, nazwiska i miejsca pobytu spadkobiercom pozew o uznanie powódek za wspólne właścicielki $^1/_2$ realności pod lk. $172^4/_4$ Lwów whl. 144 Dz. IV. ks. gr. gm. miasta Lwów, który to pozew doręczono p. adwok. dr. Krosińskiemu do wniesienia obrony pisemnej w terminie dziewięćdziesięciodniowym.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jana Naurniakowskiego względnie tegoż spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Krosiński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Dąbrowski mianowany.

Wzywa się zatem Jana Naurniakowskiego, względnie jego spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 10 lutego 1894.

---

L 5738 (1184 2—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Niepołomicach czyni się wiadomem, iż na dniu 17 maja 1893 zszedł ze świata Franciszek Permus, włościanin lat 56, w Niegowici bez pozostawienia testamentu.

Ponieważ temu sądowi nie jest wiadomem, czyli i które osoby mają prawo do spadku jego, dla tego wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, żeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się za dziedziców, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Paweł Ziemba z Niegowici ustanowionym został za kuratora spadkowego, pertraktowany, i przyznany zostanie tym, którzy się oświadczyli za dziedziców, i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali, część zaś spadku nie przyjęta, lub jeżeli się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek przez Rząd jako bezdziedziczny ściągniętym będzie.

Niepołomice, dnia 30 grudnia 1893.

---

L. 3178 (1066 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że c. k. Prokuratorya skarbu podaniem de praes. 19 stycznia 1894 l. 3178 złożyła do depozytu tutejszego sądu:

1) dla nieobjętej masy spadkowej ś. p. Teresy ze Stronnerów zam Huczyńskiej względnie tejże nieznanych sukcesorów i prawonabywców 180 zł. 76 ct.

2) dla nieobjętej masy spadkowej ś. p. Maryanny ze Stronnerów Blauthowej względnie tejże niewiadomych sukcesorów i prawonabywców 181 zł. $12^1/_2$ ct.

3) dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Rudolfa Stronnera względnie tegoż sukcesorów i prawonabywców 183 zł. $47^1/_2$ ct.

4) dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anny Stronner względnie tejże sukcesorów, lub prawonabywców 185 zł. $47^1/_2$ ct.

5) dla nieobjętej masy spadkowej ś. p. Katarzyny ze Stronnerów zam. Biskupskiej względnie niewiadomych jej sukcesorów, lub prawonabywców 172 zł. 31 ct

6) dla nieobjętej masy spadkowej ś. p. Kajetana Stronnera względnie niewiadomych jego sukcesorów, lub prawonabywców 171 zł. 66 ct. i

7) dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Julii ze Stronnerów Malltzek względnie niewiadomych jej sukcesorów, lub prawonabywców 185 zł. $47^1/_2$ ct., oraz że dla tych mas spadkowych względnie tychże sukcesorów kuratorem adw. dr. Kwiatkowskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Kulikowskiego ustanowiono.

We Lwowie, 3 lutego 1894.

---

L. 689 (1090 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie egzekucyjnej Hirscha Wahl przeciw Leonowi Luft pto 49 zł. 80 ct. w. a. z pn. ex majori 62 zł. 30 ct. w. a. z pn. ustanawia dla Leona Lufta wedle podania Hirscha Wahla z miejsca pobytu niewiadomego, kuratora w osobie adwokata dr. Izydora Feilesa, a tegoż zastępcą adwokata dr. Bernarda Tennera, i wzywa niniejszem Leona Lufta, aby swe miejsce zamieszkania sądowi podał, lub ustanowionemu kuratorowi środki obrony dostarczył, inaczej ewentualne złe skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13 stycznia 1894.

---

L. 33596 (1068 2—3)

C: k: Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Jankla Reimana przciw Herschowi Herschtritt o 50 złr. w.a. Dr S. Fedaka, ze zastępstwem przez adw: Dr K. Lewickiego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Herscha Herschtritta i zawiadania go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił. do swej obrony służące kroki uczynił i o tem Sądowi doniósł.

We Lwowie, dnia 8 lipca 1893.

---

L. 379 (1084 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Pawła Saramę, iż Marcin Sarama umarł w Pogwizdowie na dniu 24 kwietnia 1892 z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się więc współspadkobiercę Pawła Saramę, ażeby w przeciągu 1 roku i 6 tygodni o miejscu swego pobytu c. k. sąd lub ustanowionego kuratora w osobie Wincentego Słuji zawiadomił, lub sobie jakiego innego pełnomocnika obrał, inaczej spadek ten z ustanowionym kuratorem zostanie przeprowadzonym.

Głogów, 29 stycznia 1894.

L. 328 (1110 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu nieznanych Jadwigę z Gosiarów Starzykową i Stanisława Starzyka, że w sprawie egzekucyjnej Regin Schornstein pto 560 złr. ustanowiono dla nich kuratorem adw. Dr Barbackiego w Nowym Sączu, któremu uchwałę egzekucyjną do L. 7893 doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 27 stycznia 1894.

---

L. 38129 (1101 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Wojciechowskiego, Tadeusza Wojciechowskiego i Jakóba Naimskiego, iż w celu doręczenia takowym egzemplarzy uchwały z dnia 26 maja 1893 l. 15056, zarządzającej zanotowanie na karcie A. wykazu hipotecznego l. 1440 ks. gł. dla miasta Krakowa, iż realność pod lk. 44 Dz. VIII. w Krakowie za pustkę uznaną została, oraz dalszych uchwał w sprawie tej zapaść mających ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Emila Schwarza w Krakowie.

Kraków, dnia 10 listopada 1893.

---

L. 39578 (1099 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Elizę Kudelską niewiadomą z miejsca pobytu, iż wskutek pozwu A. Finkelsteina de praes. 12 sierpnia 1893 l. 27635 wytoczonego przeciw tejże o zapłacenie 1153 zł. 13 ct. a. w. z pn. i uznanie zapowiedzenia za usprawiedliwione ustanawia dla tejże pozwanej kuratorem adwok. dr. Bobilewicza, a tegoż zastępcą adw. dr. Schwarza w Krakowie, zalecając pozwanej, ażeby kuratorowi dostarczyła potrzebnych środków obrony, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, dnia 24 listopada 1893.

---

L. 2832 (1078)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że miasto Stanisławów z przedmieściami i powiat Stanisławowski pod względem przydzielenia c. k. notarjuszom jako komisarzom sądowym czynności w sprawach spadkowych, przynależnych do sądu obwodowego, podzielił na dwie sekcye, z których sekcya A. obejmuje z miasta Stanisławowa:

a) śródmieście, 3 i 4 część z przedmieściami, kolonię, Knihinin, (Meisle) i Górkę;

b) z powiatu Stanisławowskiego miejscowości:

Bratkowce, Chryplin, Chomiaków, Czerniejów, Dobrowlany, Hanusowce z przysiołkiem Jastrzębiec, Kołodziejówkę, Mykietyńce, Pobereże z Branówką, Podłuże, Tyśmienicany, Uzin, Uhorniki, i Wołczyniec, zaś sekcya B. obejmuje z miasta Stanisławowa:

c) pierwszą i drugą część z przedmieściem Knihinin;

d) z powiatu Stanisławowskiego miejscowości:

Bednarów, Bryń, Ciężów, Czukalówkę, Drohomirczany, Jamnicę, Knihinin, Krechowce, Majdan z Huciskiem i Hutą, Opryszowce, Pawelcze, Pasieczną, Pacyków, Radcze, Rybno, Uhrynów górny i dolny z Pluzowem, Wysoczankę, Zagwoździ i Zabereże;

i że przydzielił czynności spadkowe na rok 1894 w sekcyi A. c. k. natarjuszowi Ignacemu Zdrassilowi, zaś w sekcyi B. c. k. notarjuszowi dr. Henrykowi Zatheyowi w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 10 lutego 1894.

---

L. 2082 (1054 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Kapustę że przeciw niemu i Wojciechowi Połkoszkowi z Pogórskiej Woli wniósł pozew z dnia 23 stycznia 1894 l. 2082, Filip Pachuta o zapłacenie kwoty 120 złr. a. w., na który do rozprawy sumarycznej termin na dzień 2 kwietnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Zarazem oznajmia się mu że kuratorem dlań ustanowiony został adw. dr. E. Goldhamer, któremu lub też pełnomocnikowi któregoby sam ustanowił, ma wcześnie dostarczyć dowodów, na obronę posłużyć mogących, lub też osobiście stawić się na wyznaczonym terminie.

Tarnów, 31 stycznia 1894.

---

L. 6531 (1025 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Adama Pacha, że w sprawie sprostowawczej hipotecznej ciała hip. wbl. 112 gm. kat. Słopnice królewskie obj. własność Adama Pacha stanowiącego w skutek mylnej indykacyi z rzeczonego ciała hipotecz. wydzielone parcele 3222/1, 3178 i 3169, z których pierwsza na rzecz masy spadkowej po Franciszce Smadze zaś ostatnie dwie na rzecz Reginy Ciepiel przypisano i że w tej sprawie zapadłą rezolucyę hipoteczną z dnia 26 lipca 1893 l. 6531 ustanowionemu dlań kuratorowi Wincentemu Ranoszowi z Słopnic królewskich doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 26 lipca 1893.

---

L. 601 (1276 1—3)

Leżajski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego Michała Kawalca, że wsporze drobiazgowym Mikołaja Kawalca pto 50 zł. dla niego kuratorem p. Bronisława Nowińskiego c. k. notaryusza w Leżajsku ustanowił i termin do rozprawy na dzień 6 marca 1894 wyznaczył.

Leżajsk, dnia 20 stycznia 1894.

---

## Doniesienia prywatne.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż filia Stowarzyszenia izraelickiego „Machsikaj Hadas“ w Narolu rozwiązaną została. Zarząd powyższego Stowarzyszenia. 283

Narol m., 18 lutego 1894.

Nagroda narodowa
16,600 fr.
Medal złoty etc.

QUINA-LAROCHE

Z ŻELAZEM

W połączeniu ze SOLĄ ZELAZISTĄ łatwą do uswojenia przez każdy organizm, jest najpotężniejszym środkiem wzmacniającym.

Przywraca krwi czerwone kuleczki stanowiące jej piękność i siłę, pomaga *trudnemu rozwojowi organizmu, ulecza bezsilności wątłość,* zaleca się przez lekarzy dla *kobiet po połogach i dla ozdrowieńców* etc.

W PARYŻU, 22 i 19, ULICA DRDUOT

23

**Tinct. capsici compos.**
**(Pain-Expeller),**
wyrobu Franciszka Apteki Richtera, [illegible]
dostać w wielu aptekach po cenie złr. 1.20, 70 i 40 kr. za butelkę. Przy nabywaniu należy być bardzo ostrożnym i zwracać uwagę jedynie flaszki z ochronną marką „kotwicą“ jako prawdziwe. — Centralny skład: Apteka Richtera pod Złotym Lwem — w Pradze. —

250


## Konkurs. 278

Dyrekcya galic. Zakładu dla Ciemnych we Lwowie rozpisuje niniejszem **konkurs na posadę kierującego nauczyciela** z obowiązkiem kierowania wychowaniem, nauką i porządkiem domowym.

Wymagane są: charakter nieposzlakowany, zdolność pedagogiczna, kwalifikacya nauczycielska przynajmniej do szkół wydziałowych, ewentualnie wykształcenie muzykalne.

Jeżeli kandydat będzie żonaty, pożądanem jest, aby żona jego mogła udzielać nauki robót ręcznych kobiecych.

Z posadą tą połączoną jest pensya roczna 1200 zł. i wolne mieszkanie z opałem i światłem.

Przyjęcie nastąpi na razie tymczasowo.

Podania z alegatami należy wnosić na ręce sekretarza Zakładu p. Juliana Topolnickiego, Lwów, ul. Pańska 13.

Lwów, dnia 19 lutego 1894.

Dyrektor J. Czartoryski. Sekretarz J. Topolnicki.

## Ogłoszenie. 286

Kasa zaliczkowa „Wiara“ w Tyśmienicy stowarzyszenie zarej. z nieograniczoną poręką zaprasza P. T. członków na zwyczajne

walne Zgromadzenie

odbyć się mające d. 4 marca b. r. o godz. 3 po połud. we własnym lokalu.

Porządek dzienny.

1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi z czynności i bilansu za rok. 1893.
3. Zatwierdzenie uchwały Rady nadz. co do rozdziału czystego zysku.
4. Wylosowanie i uzupełniający wybór 3 członków Rady nadzorczej.
5. Wnioski Rady nadzorczej i Dyrekcyi.
6. Wnioski członków.

Tyśmienica, dnia 20 lutego 1894.

Sekretarz Smolnicki. Prezes Lewiński


**Kupuj u majstra a nie u chłopaka!**

To mogę stanowczo o mojej fabryce powiedzieć, bo tylko takie wielkie przedsiębiorstwo jak moje, może przez zakup no gotówką olbrzymich zapasów i inne korzyści, tanie wydatki na interes, które w końcu na korzyść kupującego wychodzą.

Wspaniałe wzory dla prywatnych darmo i opłatnie. Bogate książki wzorów, jakich jeszcze nie było, dla krawców niefrankowane.

**Materye na ubiory**

**peruwienny i doskiny dla Wys. Kleru, przedsiowe materye na ubrania dla c. k. urzędników, także dla weteranów, straży ogniowej, gimnastyków, na liberye, na bilardy i stoły do grania, pokrycia na wozy, gunie, także nieprzemakalne na ubrania myśliwskie, materye do prania, pledy podróżne od zł. 4 do 14. — Warte tego co kosztują, uczciwe,** trwałe, czysto wełniane towary, a nie tanie szmaty, nieopłacające roboty krawieckiej, poleca

**Jan Stikarofsky**

**Berno** (Manszester Austryi)

Największy skład towarów sukiennych w wartości pół miliona złotych. 228

Posyłka tylko za zaliczką.

Listy w polskim, niemieckim, czeskim, węgierskim, włoskim, francuskim i angielskim języku.


## Konkurs 197

Jest do obsadzenia posada **asystenta huty cynku JW. Andrzeja hr. Potockiego** w Kozu z roczną płacą 900 zł., oprócz wolnego mieszkania i deputatu nafty na światło a węgli na opał.

Ubiegający się o tę posadę winni od nośne, metryką, świadectwem lekarskiem fizycznego uzdolnienia, tudzież świadectwami ukończonych studyów chemii oraz odbytej praktyki udokumentowane a dokładny życiorys zawierające podania **po koniec lutego 1894** wnieść na ręce **Zarządu zakładów górniczych & hutniczych w Sierszy poczta Trzebinia.**

Pierwszeństwo w zasadzie przyznanem będzie kandydatom z dłuższą praktyką w hucie cynku lub w laboratoryum chemicznem zajmującym się analizą rud i kruszców.

Administracya dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach.


**Skład fabryczny**

c. k. uprzyw.

**fabryki w Berndorf**

światowej sławy.

**Naczynia**

**stołowe i deserowe ze srebra chińskiego i alpaki,**

**Naczynia kuchenne**

z czystego niklu z poręczeniem długoletniej trwałości

poleca 254

G. A. Christiana następca

**W. Biliński**

**Lwów, ul. Hetmańska l. 5.**


## Konkurs. 2 67

W Zakładzie sierót i ubogich w Drohdwyżu fundacyi hr. Skarbka jest do obsadzenia od dnia 1go kwietnia br. posada rz. kat. kapelana, który prócz funkcyi duchownych obowiązany będzie spełniać obowiązki katechety w szkole zakładowej i na kursie technicznym, a ewentualnie objąć kierownictwo tejże szkoły na podstawie upoważnienia właściwej władzy. Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 300 złr. (t. j. trzysta złr.) oraz 100 złr. za kierownictwo szkoły, wolne pomieszkanie z opałem, wikt I stołu, pranie i usługa.

Kandydaci zechcą wnieść podania na ręce Kuratoryi Fundacyi hr. Skarbka we Lwowie w gmachu teatralnym najpóźniej do dnia 15 marca b. r.

We Lwowie, 14 lutego 1894.


**Kantor wymiany**

**c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego**

**kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju papiery i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.**

**Jako dobrą i pewną lokacyę poleca:**

**4½ prc. listy hipoteczne**
**5 prc. listy hipoteczne premiowane**
**5 prc. listy hipoteczne bez premii**
**4 prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego**
**4½ prc. listy Banku krajowego**
**4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską**
**4 prc. pożyczkę kraj. galic. koronową,**
**4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską**
**5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską**
**4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej**
**4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską**
**4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne.**

które te papiery jakoteż i wszelkie renty austryackie Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze kupuje i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

**Uwaga.** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za wzrotem kosztów, które sam ponosi. (39)

**Mariacelskie krople żołądkowe**

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem

**C. Brady w Kromieryżu (Morawa),**

stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.

Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.

**Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.**

Składniki są podane.

**Prawdziwe Mariacelskie krople żołądkowe są do nabycia w**

Lwowie główny skład apt. dr. Piotr Mikolasch, Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, dr. T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Wewiórski, Tytus Łazowski, Ant. Ehrbar — w Bełzie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Miedlicka — w Borszczowie apt. M. Piotrowski — w Brodach apt. Bronisław Witosławski, M. Kulak, W. Landesberg, K. Maryanowski i Sp., H. Grünspann — w Brzeżanach apt. Ad. Durst, Łobos — w Buczaczu apt. Kornel Lewicki — w Czertkowie apt. Ludwik Noss — w Dąbrowie u apt. W. Heinca, — w Dolinie apt. F. M. Traufellner — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródku apt. J. Hescheles. — w Jezierznie apt. Czemeryński, Zahradnik — w Jezierzanach apt. A. Kraiński — w Husiatynie apt. Czerski, Piekarski — w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakowcu apt. Feliks Walczak — w Łopatynie apt. St. Grünfeld — w Mielnicy apt. Krokowski — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirowie apt. Przedrzymirski — w Pomorzanach apt. A. Aleksiewicz w — Potoku złotym apt. Br. Witkiewicz, — w Przemyślanach apt. E. Baranowski — w Olesku apt. A. Kofler w Radziechowie apt. Jaśkiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Rzeszowie apt. Antoni Krapiński — w Samborze apt. Aleksiewicz, Maresch — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Sokalu apt. E. Wysoczański — w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski, Karol Jahr — w Tarnopolu apt. Fleischmann, Fr. Jamrógiewicz i Kahane — w Tłumaczu apt. Wino. Szankowski — w Turce apt. spadkobierców M. Piateka, — w Zbarażu apt. J. Kruh — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Pe tesch, Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski. 1339

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

## Dr. Ant. Roicki

(Berger)
od lat przeszło 20 specyalista **chorób wenerycznych i skórnych**, mieszka obecnie ul. Zimorowicza l. 5 prawie naprzeciw gmachu Sokoła, Ordynuje od godziny 10 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. (44)
Na żądanie Poradnik pocztą zł. 1 50.

---

Z alpaki tuzin łyżek zł. 6.50, łyżeczek 3.20, z chińskiego srebra tuzin łyżek zł. 14, łyżeczek zł. 7.
poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). (251)
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

---

**W słynnej panoramie** plac Halicki 12, obecnie Alhambra, przed spaleniem Madryt, Eskurial, Gibraltar, Lizbona. — Serya ta należy do najpiękniejszych, jakie istnieją. 287

---

**Ekonom**
z kilkunastoletnią praktyką z większych gospodarstw, obznajmiony z kontrolą lasową, posiadający dobre świadectwa, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod lit. A. K. Skałat. 282

---

**Opuściła prasę** książka do nabożeństwa dla niewiast pod tytułem:

**Chwała Boża**

ułożona przez ks. Bobrowicza, unitę chełm., wygnańca, kaznodzieję, obejmująca stronic 540, format kieszonkowy, na pięknym papierze Oprawna w płótno ozdobnie zł. 90 i 1.20, w skórę ozdobnie zł. 1 80, 2.—, 2.50, 3 i wyżej, w aksamit ozdobnie zł. 2.50 i 3, w imitacyę kości słoniowej i szylkretu zł. 3.
Tego samego autora książka do nabożeństwa pod tytułem

**Boże kocham Cię**

osobna dla chłopców i dla panienek, w różnych oprawach po 45, 55, 90 i 120 ct.
Do nabycia w składzie przedmiotów treści religijnej pod firmą

**Wincenty Kuczabiński**
**Lwów, ul. Karola Ludwika l. 3.** 243

---

20% taniej niż wszędzie sprzedaje 20%

## Adolf Anhauch

**skład papieru i przyborów do pisania.**
Lwów, Wałowa 15. 163

---

**Lwowskie laboratoryum chemiczne** świadectwem z dnia 24 marca 1892 do l. 1918 stwierdziło że jedynie
**tutki nieklejone**
z fabryki
**S. W. Niemojowskiego we Lwowie**
są znakomite i zdrowiu nieszkodliwe
Do nabycia w sklepach
**S. W. Niemojowskiego**
**we Lwowie,**
ul. Teatralna 3 — ul. Jagiellońska 6,
**w Krakowie,** Sukiennice 28,
oraz we wszystkich handlach i trafikach.
Zlecenia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie — przy 5000 franko. 79
**Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami.**

---

## Szczepy chmielowe

Najlepsze sadzonki z miasta Saaz.
Najlepsze sadzonki z okręgu Saaz.
**(z doliny Goldbach)**
pod gwarancyą przyjęcia się szczepu z najwydatniejszych okolic dostarczam w najdokładniej wybranych jakościach po bardzo tanich cenach. Łaskawe zapytania do

**A. L. Steina** 236
**handel chmielem w Saaz, Czechy.**

---

## Prasy na siano

do użytku ręcznego, stałe i ruchome, najnowszej konstrukcyi. Do użycia także **do prasowania słomy, lnu, odpadków papieru, kłaków** i wielu innych materyj dostarcza fabryka narzędzi rolniczych
**Ph. Mayfarth i Spółka**
Wiedeń II, Taborstrasse 76. 1273
Katalogi darmowie. Zastępcy poszukiwani.

---

## Ideał palących!

Senzacyjne nieklejone **tutki francuskie Sanitas** z odtłuszczoną watą doktora Brunsa w każdym munsztuku są **wyrobem** uznanym przez palących **za najlepszy.**
1000 tutek „Sanitas" w eleganckich pudełkach zł. 1.80.
Zlecenia nad 3000 tutek wysyła franco odwrotną pocztą: 232
Skład komisowy francuskich tutek
**SANITAS**
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

---

## HERBATA

Handel założony w r. 1789.

Handel założony w r. 1789.

chińsko - rossyjska
**w najprzedniejszych gatunkach**
utrzymuje na składzie
**i poleca najtaniej**
**FRYDERYK SCHUBUTH**
**Lwów, Rynek l. 45.** 210

---

W PARYŻU.

## Printemps

**BEZPŁATNA WYSYŁKA**
ilustrowanego ogólnego katalogu zawierającego ryciny wszelkich nowych [illegible] na **porę letnią** na żądanie [illegible] zaadresowane do
**PP. JULES JALUZOT & Co.**
**w Paryżu.**
Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materyj składających kolosalne zapasy magazynów PRINTEMPS. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę.)
Wysyłka do wszystkich krajów.
Do Austro-Węgier wysyła się również obstalunki wartości najmniej 25 franków bezpłatnie, a towary przykrojone na miarę wysyła się z podwyżką 15 prc., a zaś z podwyżką 20 prc. od modnych artykułów. 269
Korespondencya we wszystkich językach.

---

**Zmiana lokalu.**
Niniejszem mam zaszczyt uwiadomić Sz. P. T. Publiczność, iż z dniem 1 lutego 1894 przeniosłem moją
**Fabrykę bilardów**
z ulicy Karola Ludwika l. 29 na
**ulicę Rzeźnicką l. 10,**
gdzie jak dotychczas, tak i nadal utrzymuję na składzie gotowe **bilardy nowe i używane**, tudzież wszelkie przybory bilardowe, jak **kule, kije, kredki, kręgielki, skórki** itp. Bilardy zużyte przyjmuję do przerabiania lub w zamianę na nowe. Polecając się i nadal łaskawym względom Szan. P. T. Publiczności, zostaję z głębokim szacunkiem 268
**Teofil Maksymilian Andreaszek**
Lwów, ul. Rzeźnicka l. 10.

---

## BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik „pod Kopernikiem"
**Lwów, plac św. Ducha** (33)
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),

poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, cwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie

---

**Wyczerpany**
został zupełnie w dotychczasowym nakładzie mój poradnik **„Listy specyalisty"** o samopomocy w chorobach płciowych i wenerycznych, nakład zaś obecnie opuszczający prasę, został już w połowie zakupiony. Ktoby więc jeszcze chciał nabyć **„Listy specyalisty"** niechaj najdalej do dnia 15 marca br. nadeszle zł. 3.50 a otrzyma ten poradnik w kopercie opieczętowanej. — **Godziny ordynacyjne** od 11 do 1 w południe i od godziny 5 do 7 po południu.
**Dr. Dubanowicz,** Lwów, ul. Ormiańska l. 27, parter. 265

---

**DONIESIENIE.**

Mam zaszczyt oznajmić Szan. P. T. Publiczności i Wielebn. Duchowieństwu, że z dniem 1 lutego b. r. zostaje otworzony przy uli Trybunalskiej (obok handlu WP. Lewickiego) we Lwowie

nowy

## HOTEL „WANDA"

pod zarządem właściciela hotelu „Centralnego" we Lwowie **(p. Teodora Strzelczuka).** Hotel „Wanda" składający się z 24 elegancko umeblowanych pokoi w cenie od 60 ct. do 2 zł. za dobę wraz z pościelą. Zarazem donosi się, że w tym hotelu urządza właściciel domu p. Jakób Löwenheck
**Restauracyę z pokojem do śniadań**
zaś dla kółek zamkniętych salon gościnny na pierwszem piętrze. 194
Polecając się względom Szan. P. T. Publiczności, zostaję z wysokim szacunkiem
**Jakób Löwenheck i Teodor Strzelczuk.**

---

Handel herbaty chińsko-rossyjskiej

## EDMUNDA RIEDLA

**we Lwowie, plac Maryacki 10,**
poleca
**HERBATĘ**
zbioru majowego.

| | | |
|---|---|---|
| ½ kilo Congo | zł. | 1.60 |
| „ Souchong czarna | „ | 2.— |
| „ zbiór majowy | „ | 3. |
| „ Kaysow czarna | „ | 4.— |
| „ Melange de Lond. | „ | 4.— |
| „ Wysiewki herbaciane | „ | 1.30 |
| „ Wysiewki herbaciane najlepsze | „ | 1.60 |

poleca najlepsze gatunki (101)
**KAWY**
o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej 4¾ kilogr. w woreczku:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Portorico | 9.— | ½ kl. | —.90 |
| Cuba grubo ziarnista | 9 50 | „ | —.96 |
| Ceylon zielona | 10 — | „ | 1.— |
| „ „ przednia | 10.40 | „ | 1.04 |
| „ „ gruboziarn. | 10.75 | „ | 1.08 |
| „ „ perłowa | 10.75 | „ | 1.08 |
| Mocca arabska arom. | 10.75 | „ | 1.08 |
| Jawa złota | 10.75 | „ | 1.08 |

**Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.**

---

**Już został otwarty**

## główny skład wędlin i restauracya Józefa Jankowskiego

we własnej kamienicy, ul. Halicka l. 10, we Lwowie
(dawniej handel korzenny W. p. Adolfa Mańkowskiego)
**z wielkim komfortem i gustownie urządzone na wzór praktykowany w głównych miastach zagranicznych**
polecają
**wędliny**
i wszelkie w zakres postępowego masarstwa wchodzące artykuły własnego wyrobu, najlepszej jakości, znane z dobroci i wyśmienitego smaku, nader poszukiwane, jakoteż
**kuchnię zdrową i smaczną**
o wielkim wyborze zawsze świeżych potraw podawanych szanownym P. T. Gościom w lokalu restauracyjnym według cennika potraw lub w abonamencie miesięcznym.
**Piwo pilzneńskie z browaru akcyjnego w Pilznie**
niezrównane w smaku i pod względem jakości.
**Wino naturalne austryackie i węgierskie** na miary i butelki, jakoteż i inne, **Champagne, Cognac** francuski (kuracyjny), oraz **porter** prawdziwy angielski i najbardziej poszukiwane **likiery** krajowe i zagraniczne.
**Usługa skrzętna i rzetelna.** 253
Przez długie lata doznawał mój skład wędlin z pokojem do śniadań, przedtem vis-a-vis kościoła OO. Jezuitów we Lwowie, osobliwszych względów łaskawej P. T. Publiczności, której też i nadal polecając się, mam zaszczyt kreślić się Jej uniżonym sługą z głębokim szacunkiem
**Józef Jankowski,** masarz i restaurator.

---

**Tylko te narzędzia i części zapasowe są oryginalne Rud. Sacka, które zaopatrzone niniejszą marką ochronną i wzięte z niżej wymienionego wyłącznego składu.**

## RUD. SACK

**w Plagwitz** RSP **pod Lipskiem**

poleca swoje najnowsze patentowane **siewniki** o 9 do 33 rzędach i najnowsze **pługi uniwersalne całe ze stali.** Wzór trwałości i lekkości. Główny skład dla Galicyi u
**S. A. Bubera Synów** 271
**Lwów, ul. Jagiellońska l. 13.**

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.